

Dziennikarze „Jarocińskiej” nagrodzeni

Dziennikarze „Gazety Jarocińskiej” - Robert Kaźmierczak i Anna Kopras-Fijołek zostali laureatami konkursu zorganizowanego przez wielkopolski oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

W uroczystości wręczenia nagród najlepszym dziennikarzom Wielkopolski uczestniczyli prezydent Poznania, wojewoda oraz marszałek województwa. Nie przybył, ze względu na stan zdrowia, przewodniczący konkursowego jury Przemysław Bystrzycki - pisarz, publicysta i redaktor, w czasie II wojny „cichociemny”. Jego wypowiedź podsumowującą konkurs odczytał sekretarz jury Zenon Bosacki. - *Dzien-*

nikarze pracujący w małych ośrodkach, poza Poznaniem, pracujący w trudniejszych warunkach, mogą niekiedy stanowić przykład dla swoich kolegów wielkomiejskich, którzy są bardziej chwiejną trzciną na wietrze - podkreślił przewodniczący. - Dla mnie podziwu godnym przykładem jest pani Anna Kopras-Fijołek, odważnie stawiająca naprzeciwku, opisująca je.

Dokończenie na str. 2



Anna Kopras-Fijołek odbiera nagrodę z rąk dziekana Wyższej Szkoły Umiejętności Społecznych w Poznaniu

Zadłużone i niepotrzebne

Na około 70 tys. zł szacuje się obecne zadłużenie Gospodarstwa Pomocniczego przy Zespole Szkół Rolniczych w Tarcach wobec ZUS-u. Aby zakończyć trwającą już od kilku lat kłopoty finansowe, placówkę zamierza się sprzedać lub wydzierżawić. - „Kończy się też kształcenie rolnicze w takich formach, jak do tej pory i przestaje nam być już to gospodarstwo potrzebne” - twierdzi Jan Śmiłowski, dyrektor ZSR.

Gospodarstwo Pomocnicze przy ZSR w Tarcach - jedyna tego typu placówka na terenie powiatu jarocińskiego - obejmuje około 200 ha gruntów. Oprócz produkcji rolnej, zajmuje się też hodowlą zwierząt. W posiadaniu gospodarstwa są 103 sztuki bydła i 380 sztuk trzody chlewnej. Środki obrotowe jednostki szacuje się na ponad 230.000 zł, a jej wartość na około 1.100.000 zł. Obecnie zatrudnienie daje 11 osobom.

Kłopoty finansowe gospodarstwa trwają już od kilku lat. Przede wszystkim związane są z ogólną

trudną sytuacją rolnictwa w kraju. - *W tej chwili utrzymanie się wyłącznie z produkcji rolnej jest niemożliwe - twierdzi Jan Śmiłowski, dyrektor ZSR, któremu jednostka podlega. - Żeby gospodarstwo szkolne spełniało warunki dydaktyczne, musiałoby być dofinansowane. Jak nie ma pieniędzy, technologie są przestarzałe, to czego my mamy uczyć?*

Placówka jest zadłużona na kwotę około 70.000 zł (łącznie z odsetkami).

Dokończenie na str. 3

„Jarkon” w likwidacji

1 lutego rozpoczęła się likwidacja Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Jarkon” w Jarocinie. W ciągu najbliższych tygodni zakład ma zostać sprzedany.

Wniosek o likwidację został złożony 19 stycznia przez zarządcę komisyjnego „Jarkonu”, Kazimierza Pawłowskiego. W uzasadnieniu podał złe wyniki finansowe firmy oraz brak perspektyw na polepszenie sytuacji zakładu. - 26 stycznia zostało wszczęte postępowanie przygotowawcze w sprawie likwidacji „Jarkonu”. Powołano zespół do oceny sytuacji. Przygotował on stosowną opinię i zarządzenie dotyczące likwidacji - mówi Paweł Napieralski, doradca wojewody ds. kontaktów z mediami. Zarządzenie zostało przedłożone w Ministerstwie Skarbu Państwa, które 31 stycznia wydało zgodę na likwidację przedsiębiorstwa. Rozpoczęła się ona 1 lutego.

Dokończenie na str. 3



Samochodem przez rynek?

Otwarcie części rynku dla samochodów przewidują rozpatrywane warianty reorganizacji ruchu w centrum Jarocina. Po wprowadzeniu zmian niektóre obecne ulice dwukierunkowo staną się prawdopodobnie jednokierunkowymi. Być może będzie też wybudowana kładka dla pieszych i rowerzystów nad ul. Wojska Polskiego - od kościoła św. Marcina do Skarbczyka.

Plany reorganizacji ruchu w centrum Jarocina pojawiły się już kilka lat temu. Prace nad nowymi rozwiązaniami komunikacyjnymi kończyły się jednak na debatach sesyjnych. Obecnie przygotowywany jest plan zagospodarowania przestrzennego śródmieścia. Jego autorzy - Paweł Szumigała i Jan Łuczak z poznańskiej pracowni architektonicznej opracowali również trzy warianty zmian organizacji ruchu. Przedstawili je radnym na sesji grudniowej, a później propozycjami zajęli się członkowie komisji strategii rozwoju i planowania przestrzennego, którzy sformułowali wnioski do ostatecznej wersji. Zostały one przekazane autorom proponowanych zmian.

Dokończenie na str. 5

Cytata 2000

Plebiscyt „Cytata 2000” został rozstrzygnięty. Do redakcji wpłynęło kilkaset kuponów zgłoszeniowych. Wyniki głosowania zostaną przedstawione oficjalnie 11 lutego w restauracji „Kasyno”.

Czytelnicy wybrali już najlepszy cytat roku 2000. Do plebiscytu zostało nominowanych 15 wypowiedzi, które opublikowano w minionym roku w „Gazecie Jarocińskiej”. Uroczystość ogłoszenia wyników oraz wręczenie nagród odbędzie się w najbliższą niedzielę w restauracji „Kasyno” o 17.00. Godzinę później rozpocznie się koncert Mirosława Czyżykiewicza i kabaretu literackiego Antyquariat. Organizatorem koncertu, w ramach „Muzycznych spotkań z poezją”, jest Sto-

warzyszenie JAROCIN XXI. Bilety na całą uroczystość, w cenie 10 złotych, można kupić w biurze ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej”. Ilość biletów jest ograniczona.

Transmisji z ogłoszenia wyników i wręczenia nagród będzie można wysłuchać w JA-Radiu Jarocin. Początek w niedzielę o 17.10. Podczas uroczystości zostanie również przeprowadzone losowanie nagród dla Czytelników, którzy przysłali do redakcji swoje głosy. (refb)

ogłoszenie

Teraz wyobraź sobie...



...masz Volkswagena.

Dużo niższe ceny!
Pełen pakiet ubezpieczeń!

Autoryzowany Dealer Volkswagena
Rzepecki Mroczkowski Sp. z o.o.
61-242 Poznań
ul. Wiatraczna 5, os. Czecha
tel. (0-61) 877-74-42, 877-68-91, 877-68-94

Kupując teraz Volkswagena wyprodukowanego w roku 2000 otrzymujesz atrakcyjny rabat. W przypadku Polo zyskujesz 2500 zł, Polo Classic - 3500 zł, Polo Varianta - 5000 zł, Golfa Varianta - 3000 zł, Bory - 4000 zł. Natomiast za VW Passata B5 zapłacisz aż 8000 zł mniej!

Volkswagen. Wiesz, co masz.

Dodatkowo, obniżone ceny samochodów zawierają pełen pakiet ubezpieczeń: AC, OC, NW i KR. Możesz także skorzystać z atrakcyjnego kredytu Volkswagen Bank Polska.

Nie ma pieniędzy na zabawę

Rozmowa ze **ZBIGNIEWEM KRUSZELNICKIM**
- organizatorem zabaw karnawałowych

Od jak dawna zajmuje się pan organizacją imprez karnawałowych?

Zajmuje się tym od dwudziestu lat. Nie jest to mój zawód, ponieważ kiedyś pracowałem w „Jaromie”, a teraz jestem na emeryturze. To jest moje hobby. Dawniej były świetne imprezy w Słupi. Swego czasu był tam ośrodek, w którym odbywały się eleganckie zabawy sylwestrowe i karnawałowe. Pod koniec lat siedemdziesiątych zaprosiłem tam Jacka Fedorowicza. Przygotował wtedy wspaniały występ. Zachwycił wszystkich gości. Była to dla nich wielka niespodzianka. Kiedyś organizowałem również zabawy dla młodzieży. Zapraszałem popularne wtedy zespoły disco polo. Zrezygnowałem z tego, ponieważ imprezy te cieszyły się coraz mniejszym powodzeniem.

Kiedy będzie najbliższa zabawa.

Planuję na 17 lutego zabawę karnawałową w Cechu Rzemiosł Różnych w Jarocinie. Impreza kosztowała będzie 90 zł (wliczone są w to koszty konsumpcji). Do tańca będzie przygrywał zespół „Centrum”. Chciałbym jeszcze zrobić zabawę na „podkoziółek”. Obawiam się tylko, jaka będzie frekwencja, ponieważ na każdą imprezę przychodzi coraz mniej osób. Ludzie po prostu

nie mają pieniędzy.

Jaki atrakcje przygotowuje pan dla gości?

Uważam, że ludzie przychodzą przede wszystkim po to, aby potać się, więc nie ma sensu przeszkadzać im, organizując jakieś konkursy. Chociaż kilka będzie. Planuję również loterię, w której można wygrać sprzęt gospodarstwa domowego. Podczas zabawy sylwestrowej jedna z par wygrała weekend w Karpaczu. Ułożyłem specjalnie na 17 lutego osiemnastozwrotkową piosenkę biesiadą zatytułowaną „Ballada jarocińska” - „... W nowym roku i nowym wieku żyjesz dzisiaj mój człowieku. I już czekasz, co się zdarzy, czym cię dobry Bóg obdarzy (...) Są na balu z okolicy i z Witaszyc, i z Ciświcy. Przyjechali też z Radlina i z Golin i z Kotliny. Mili goście, czy wy wiecie, że jest trzecie tysiąclecie? Dla każdego bądźmy bratem i pokażmy to przed światem...”. Zadaniem gości będzie ułożenie do tych słów melodii.

Będzie czekoladowy walczyk, jak na innych tego typu imprezach?

Nie „papuguję”. Dlatego zamierzam zorganizować zabawę, która będzie polegała na ułożeniu z czekolad, jak największej piramidy. Zwycięzcy zostaną nagrodzeni.

Rozmawiała ANNA GAUZA

JARACZEWO

Posiedzenie Rady Gminy Jaraczewo odbędzie się w czwartek 8 lutego o godz. 9.00 w urzędzie gminy w Jaraczewie. Trzy spośród siedmiu projektów uchwał zapisanych w programie obrad dotyczą ustalenia należności, które będą wypłacane sołtysom za pełnioną przez nich funkcję. Radni będą też głosowali nad projektem uchwały w sprawie planu pracy rady i poszczególnych komisji stałych oraz projektem Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2001 rok. (ann)

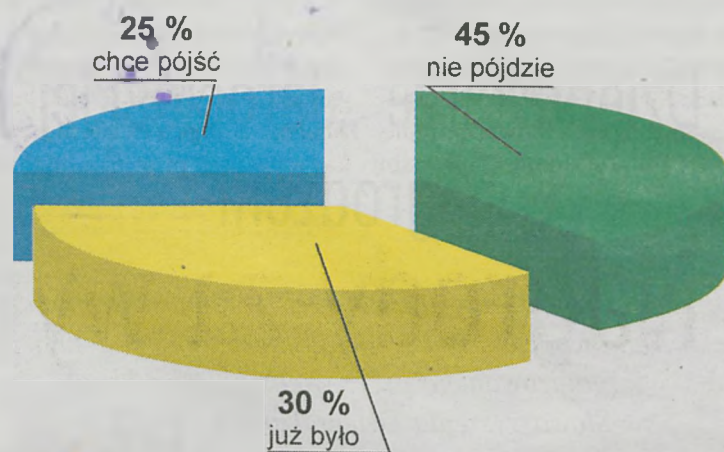
KOTLIN

Koncertem, kończącym pierwszy semestr w Niepublicznej Szkole Muzycznej I stopnia, uczczono Święto Babci i Dziadka w Kotlinie. Na scenie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej wystąpili uczniowie szkoły muzycznej w repertuarze solowym oraz najmłodszy z trzech Zespołów Akordeonowych „Kotlin” pod dyrekcją Janusza Barańskiego. Młodzi akordeoniści zadedykowali licznie zgromadzonym seniorom jeden z dwóch premierowych utworów, wykonanych w czasie koncertu. (ls)

sonda „Gazety”



Czy wybierasz się na zabawę karnawałową?



Zapytaliśmy stu mieszkańców powiatu jarocińskiego, czy wybierają się na zabawę karnawałową. 45 % ankietowanych nie pójdzie na żadną z organizowanych imprez. - Taki bal kosztuje. Trzeba się jakoś ubrać, a więc kupić kreację, a to również niemały wydatek. Poza tym, na taki bal nie można iść z pustą kieszenią - stwierdziła respon-

dentka. 30 % odpowiadających ba- wiło się już na karnawałowych ba- lach. Tylko nieliczni spośród nich wybierają się po raz drugi. 25 % respondentów chciałoby pójść na jakąś zabawę, ale większość jeszcze nie wie, dokąd. Najczęściej respon- denci wymieniali Cech Rzemiosł Różnych w Jarocinie. (ag)

Dziennikarze „Jarocińskiej” nagrodzeni

Dokończenie ze str. 1

Nagrodę główną im. Wojciecha Dolaty otrzymał Piotr Bojarski z „Gazety Wielkopolskiej”. Do tej i tylko tej decyzji votum separatum (odrębne zdanie) zgłosiło dwoje członków jury: Zenon Bosacki i Aleksandra Pilarczyk.

W kategorii publikacji o samorządach i inicjatywach lokalnych Nagrodę Marszałka Sejmiku Wielkopolskiego otrzymała Aleksandra

Przybylska z „Gazety Wielkopolskiej”. W tej samej kategorii Nagrodę Wyższej Szkoły Umiejętności Społecznych „Virtuti civili” (za odwagę obywatelską) przyznano Annie Kopras-Fijolek z „Gazety Jarocińskiej” za cykl artykułów o „Jarconie” oraz za teksty o samorządzie lokalnym.

W kategorii dziennikarzy młodych (do 30. roku życia) Nagrodę Prezydenta Poznania otrzymał

Bartosz Borowski z „Gazety Wielkopolskiej”. II Nagrodę - Wydawców Prasy Lokalnej przyznano Robertowi Kaźmierczakowi z „Gazety Jarocińskiej” za cykl artykułów o szpitalu oraz o samorządności lokalnej w Jarocinie.

Dziennikarze „Gazety Jarocińskiej” byli jedynymi reprezentantami prasy lokalnej wśród laureatów konkursu.

Nagrodzony powinien być wzorem

Rozmowa z **ALEKSANDRĄ PILARCZYK** - zastępcą redaktora naczelnego „Gazety Jarocińskiej”, członkiem jury konkursu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

Jak wypadła prasa lokalna w konkursie zorganizowanym przez wielkopolski oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich?

Szczególnie dobrze wypadła „Gazeta Jarocińska” - dwoje dziennikarzy znalazło się wśród laureatów. Zapewniam, że nie miało na to wpływu moje uczestnictwo w pracach jury. Byłam tylko jedną spośród piętnastu oceniających, a ponadto nie miałam prawa oddawać głosu na dziennikarzy z gazet, w których pracuję. Pozostali jurorzy reprezentowali media poznańskie. Być może za mało było przedstawicieli prasy spoza stolicy Wielkopolski. Szkoda, że wśród laureatów nie znaleźli się przedstawiciele innych gazet lokalnych, bo tam są również ciekawe osobowości.

Konkurencja była jednak duża. Prym wiodli dziennikarze wielkopolskiego oddziału „Gazety Wyborczej” i oni zyskali szczególną przychylną jury.

„Jarocińska” także wypadła bardzo dobrze. Świadczy o tym choćby opinia przewodniczącego jury, odczytana na zakończenie konkursu. Przewodniczący wyróżnił nie dziennikarzy gazet poznańskich, ale właśnie Anię Kopras-Fijolek z „Gazety Jarocińskiej” za szczególną odwagę w podejmowaniu trudnych tematów.

Dlaczego zgłosiła pani votum separatum wobec decyzji jury o przyznaniu pierwszej nagrody Piotrowi Bojarskiemu z „Gazety Wyborczej”?

Laureat nagrody głównej powinien być wzorem dla dziennikarzy,

przynajmniej dla dziennikarzy z Wielkopolski. Nie chciałabym, aby tekst Piotra Bojarskiego pt. „W Lesznie czyli wszędzie” stał się takim wzorem. Bo nie jest to - moim zdaniem - dziennikarstwo rzetelne, bezstronne i fachowe. Mój moralny sprzeciw budzi wkleśnięcie się w politykę, podporządkowanie materiału informacyjnego tezie postawionej na początku tekstu. Nie wiem i nie chcę wiedzieć komu i czemu ten tekst miał służyć, ale - że miał służyć - to jest aż nadto widoczne. Stąd ten protest.

Oczywiście Piotr Bojarski - co trzeba podkreślić - zwyciężył w wyniku demokratycznego głosowania. Ponieważ jednak spór dotyczył wartości moralnych, uważam, że miałam prawo zgłosić odrębne zdanie. (red)

MONTAŻ WIĘZBY DACHOWEJ

Dysponujemy własnym materiałem
Po konkurencyjnych cenach
Tel. (0-62) 740-76-11

Nowy numer kwartalnika „JESTEŚMY” już do nabycia

W numerze:

- Jak rozliczyć się z podatku
- Jakie ulgi przysługują niepełnosprawnym
- Wiadomości z paraolimpiady Sydney 2000
- Gdzie zaopatrzyć się w sprzęt rehabilitacyjny oraz wiele innych ciekawych tematów

Pytaj w:

- sklepach „ZGODA”
- redakcji - Jarocin, ul. Wrocławska 39

tel. (0-62) 747-58-25 (SOJ 24301)

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-HANDLOWE „CEGIELKA”

Wilkowia, ul. Polna 36 tel. 749-23-33
63-200 Jarocin 0-604/631-409

Przyjmie zlecenia na rok 2001

- roboty murarsko-tynkarskie
- docieplenie ścian i poddaszy
- roboty ciesielsko-dekarskie
- montaż płyt gipsowych

Zapewniamy transport i własny materiał (SOJ 23901)

BIURO PROJEKTÓW „KORYS”

zaprasza klientów
do nowej siedziby
przy ul. Dąbrowskiego 16a
naprzeciw drukarni Czechak



Amor w Stodole???

Przy muzyce rockowej granej na żywo
Spędzisz przyjemny, romantyczny
i pełen niespodzianek wieczór...

Właśnie 14 lutego



Przyprowadź do nas ukochanego
Miłości słodczą ulecz jego serce
Strzałą Amora przekłute,
Szepczę mu do ucha te oto słowa czule:
„Miłość nie tkwi jak kamień w miejscu.
Miłość musi być wyrabiana jak pizza.
Ciągłe robiona na nowo
żeby była zawsze świeża...”

W Walentego
Piec rozgrzewamy i pizzę wypiekamy
od 11.00 do 2.00 w nocy
„STODOLA” zaprasza
na os. Konstytucji 3 Maja 32, tel. 505-40-00

Czyżykiewicz w Jarocinie

Miroslaw Czyżykiewicz i kabaret literacki Antyquariat wystąpią w niedzielę 11 lutego o godz. 18.00 w Jarocinie.

Występ barda Miroslawa Czyżykiewicza i warszawskiego kabaretu literackiego Antyquariat zainauguruje cykl koncertów „Muzyczne Spotkania z Poezją”, organizowanych przez Stowarzyszenie JAROCIN XXI. Impreza rozpocz-

nie się o godz. 18.00 w restauracji „Kasyno” (ul. Wojska Polskiego). W dwupółgodzinnym programie Miroslaw Czyżykiewicz zaprezentuje głównie utwory z płyty „Ave”, a Antyquariat wystąpi z recitalem zatytułowanym „Jak pisać piosenki?”.

Bilety w cenie 10 zł są do nabycia w biurze ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej” (Jarocin, Rynek - Ratusz). Można też je rezerwować pod numerem tel. 0-606/212-861 i e-mailem jarocin21@poczta.onet.pl, a do odbioru będą przed koncertem. (rr)

Nagrody za wypełnienie ankiet

Na ankietę Starostwa Powiatowego w Jarocinie, której wyniki mają być wzięte pod uwagę w tworzeniu kierunków rozwoju powiatu, odpowiedziało 1.213 osób. Rozlosowano już nagrody dla uczestników sondażu. Tysiąc złotych trafi do mieszkanki Kotlina. Dziesięciu innych szczęśliwców otrzyma nagrody rzeczowe.

Prace nad strategią powiatu jarocińskiego trwają już od około roku. Ma to być dokument zawierający analizę stanu powiatu, przewidywane kierunki rozwoju, cele, jakie zamierza się osiągnąć oraz metody i programy warunkujące ich realizację. - W tego rodzaju opracowaniach bardzo ważne jest zasięgnięcie jak najszerzej opinii społecznej, by poznać pragnienia, obawy i plany na przyszłość mieszkańców powiatu - wyjaśniła Beata Krzyżosiak, rzecznik prasowy starostwa. Skonstruowano więc ankietę, z którą starano się dotrzeć bezpośrednio do społeczeństwa. Dystrybuowano ją w grudniu poprzez Poczta Polską (ponad 6.000 egzemplarzy) i młodzież szkolną (około 1.000 sztuk). Kwestionariusz wydrukowano także na łamach „Gazety Jarocińskiej”.

Do 31 grudnia, czyli w wyznaczonym terminie, spłynęło 1.213 ankiet. - Spodziewaliśmy się, że zainteresowanie będzie nawet mniejsze - stwierdził wicestarosta Czesław Robakowski. Jak zaznaczył,

ankiety są obecnie analizowane w Wydziale Promocji i Rozwoju Starostwa Powiatowego w Jarocinie. Dokładny wynik znany będzie dopiero pod koniec lutego, stąd nie można jeszcze określić np. zdania mieszkańców na temat najważniejszych zadań, którymi należy się zająć w powiecie (jeden z punktów kwestionariusza).

W najbliższym czasie zostanie ogłoszony przetarg na opracowanie strategii. Wicestarosta nie potrafił sprecyzować, czym dokładnie zajmie się firma, która przetarg wygra. - Trudno powiedzieć. Ustalimy w zespole zajmującym się strategią zakres pracy, którą wykonamy własnym sumptem, a firmie postawimy część profesjonalną - tłumaczył Czesław Robakowski. W pracach nad sprecyzowaniem kierunku rozwoju powiatu uczestniczą przedstawiciele wszystkich należących do niego gmin, choć, jak przyznał wicestarosta, ich zaangażowanie na razie nie jest duże. Pełna pula środków na opracowanie strategii wynosi 40 tys. zł. Projekt ma być go-

towy jeszcze w tym roku.

Dodatkową atrakcją, która miała zwiększyć liczbę uczestników sondażu, były nagrody, ufundowane przez starostwo. 31 stycznia odbyło się losowanie, nad którym czuwała komisja w składzie: wicestarosta Czesław Robakowski, Stanisław Czeszyk, członek zarządu powiatu i Katarzyna Spiżak, naczelnik Wydziału Promocji i Rozwoju. Nagroda główna - 1.000 zł - trafi do **Kazimierzy Grembowskiej** z Kotlina. Rozlosowano także 10 nagród rzeczowych. Suszarkę do włosów otrzyma **Czesława Dutkiewicz** z Rуска, ekspres do kawy - **Teresa Krzyżyńska** z Cielczy, mikser - **Tomasz Pantofel** z Jarocina, odkurzacz - **Zbigniew Łuczak** z Łobza (gm. Jaraczewo), czajniki bezprzewodowe - **Krystyna Jopek** z Kotlina i **Gertruda Witczak** z Jarocina, tostery - **Wioletta Maciejewska** z Jarocina i **Łucja Frankowska** z Jarocina, żelazka - **Henryka Zielonka** z Jarocina i **Jacek Bachórz** z Jarocina.

(alg)

Zadłużone i niepotrzebne

Dokończenie ze str. 1

W ubiegłym roku spłacała jeszcze większe zaległości wobec ZUS-u za 1999 rok. - Niestety, trzeba było się pozbyć części sprzętu. Ze względu na koszty nie zaoraliliśmy i nie obsialiśmy pól. Został nam jeszcze dług z 2000 roku. Obecnie nie jesteśmy w stanie go spłacić - twierdzi Jan Śmiłowski. Władze powiatu widzą rozwiązanie problemu w sprzedaży lub wydzierżawieniu obiektu. Nie można jednak tego przeprowadzić, ponieważ nadal nie uregulowano stanu prawnego gospodarstwa. Decyzja wojewody potwierdzająca własność powiatu jeszcze do urzędu nie dotarła. Nie ma też odpowiedzi ZUS, do którego dyrekcja ZSR i kierownik gospodarstwa zwrócili się z prośbą o odroczenie postępowania egzekucyjnego w związku z niepłaceniem składek. - Może się w każdej chwili okazać, że zamiast odroczenia przyjdzie komornik, który zablokuje konto gospodarstwa - mówi dyrektor.

Jak zapewnia Jan Śmiłowski, brak gospodarstwa nie wpłynie na

poziom nauki w szkole. - Kształcenie rolnicze kończy się w takich formach, jak do tej pory. W tej chwili jest tylko jeden ciąg technikum rolniczego, który wygaśnie za cztery lata. Praktyki odbywają się tylko dla czterech klas raz w tygodniu. Dla takiej grupy nie ma sensu utrzymywanie gospodarstwa. Możemy przecież z nowym właścicielem lub dzierżawcą zawrzeć umowę o kształcenie praktyczne - uważa dyrektor szkoły. Dodaje, że większym problemem jest los pracowników placówki, mieszkańców dwóch bloków wybudowanych na podobnych zasadach, jak w pegeerach, którzy czekają na możliwość komunalizacji lokali.

Czynności proceduralnych związanych ze sprzedażą lub wydzierżawieniem obiektu jeszcze nie rozpoczęto i nie wiadomo, kiedy to nastąpi. Tymczasem zbliża się wiosna, początek sezonu rolniczego. - Na razie będziemy robić tylko tyle, żeby utrzymać bydło i trzodę chlewną, bo ma zbyt dużą wartość hodowlaną - mówi Jan Śmiłowski.

(alg)

ogłoszenia


DAEWOO

Firma Szymański

SUPER PROMOCJA DLA ROLNIKÓW
UPUSTY DO 16.900 zł!
DLA WSZYSTKICH RABATY DO 11.000 zł!

ROK PRODUKCJI 2001

MATIZ JOY - wspomaganie, centr. zamek, elektr. szyby, relingi, zderzaki w kolorze nadwozia
~~31.100 zł~~ → **21.018 zł**

LANOS 1,5 S - poduszka powietrzna
~~39.000 zł~~ → **28.365 zł**

LANOS 1,5 SE - elektryczne szyby, centr. zamek, regul. kolumna kierownicy, halogeny, zderzaki w kolorze nadwozia
~~40.000 zł~~ → **28.365 zł**

LANOS 1,4 - z instal. gazową
~~35.000 zł~~ → **24.552 zł**

LEGANZA
~~83.800 zł~~ → **67.239 zł**

ROK PRODUKCJI 2000

OKAZJA! SAMOCHODY UŻYWANE
Z GWARANTOWANYM STANEM TECHNICZNYM:

MATIZ FRIEND	99 r.	- 18.500 zł
POLONEZ	94 r. (z instal. gaz.)	- 7.500 zł
POLONEZ ATU 1,6	96 r.	- 9.000 zł
AUDI 100 1,6 DIESEL	82 r.	- 4.200 zł

PRZYJMujemy AUTA W KOMIS

- MONTAŻ INSTAL. GAZOWYCH, BLOKAD SKRZYNI BIEGÓW I HAKÓW HOLOWNICZYCH DO WSZYSTKICH AUT
 - OLEJE CASTROL - WYMIANA GRATIS
 - CZĘŚCI ZAMIENNE I USŁUGI SERWISOWE
 - NAPRAWY BLACHARSKIE I MECHANICZNE WSZYSTKICH SAMOCHODÓW
 - WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

JAROCIN, al. Niepodległości 34
 pon. - pt. 8.00 - 17.00, sob. 9.00 - 14.00, niedz. 10.00 - 14.00
 tel. 747-77-20, 747-77-30

HURTOWNIA OWOCÓW I WARZEW

CENY KONKURENCYJNE

ZAPRASZAMY

N

owo otwarta

Jarocin, ul. Wrocławska 46 (przy PZU)



Rewelacyjna oferta na samochody rok produkcji 2000

Oferujemy następujące rabaty: SAXO do 3.500 zł, XANTIA do 7.300 zł, XSARA PICASSO do 6.200 zł, BERLINGO do 4.000 zł, JUMPY do 8.360 zł, JUMPER do 10.200 zł

DRZWI OTWARTE 19 - 21 STYCZNIA WIELKI KONKURS - WYGRAJ XSARĘ PICASSO

Autoryzowany dealer Citroëna zaprasza:

LABIAK AUTO s. c., Poznań, ul. Nizinna 21, tel. (0-61) 830-20-04

- Specjalny leasing, kredyty i pakiety ubezpieczeń
- Jedyne autoryzowany serwis blacharsko-lakierniczy w Poznaniu (tylko u nas nie tracisz 12-letniej gwarancji)
- Auta używane w rozliczeniu
- 12 lat gwarancji antykorozyjnej
- Citroën Assistance 24 h

kronika policyjna



■ **rozbój** 31 stycznia o godz. 18.15 pracownik CPN w Żerkowie po skończonej pracy podczas uruchamiania własnego auta został zaatakowany przez dwóch mężczyzn w kominiarkach. Jeden z nich włożył do ust pracownika przedmiot podobny do lufy pistoletu. Zamaskowani sprawcy przeszukali jego kieszenie, po czym znaleźli 4.500 zł uciekli. Mężczyźni nic się nie stało.

■ **włamania i kradzieże** 29 stycznia na rynku w Mieszkowie skradziono opła corsę wraz ze znajdującą się wewnątrz wiertarką firmy Berner. Wartość strat oszacowano na 13.560 zł.

31 stycznia na szlaku kolejowym Jarocin - Witaszyce w torowisku dokonano kradzieży urządzenia do samoczynnego hamowania i trzech linek mocujących. Wartość strat wyceniono na 2.500 zł.

Tego samego dnia w Jarocinie na ulicy Kościuszki skradziono BMW 524 wartości 20.000 zł.

1 lutego ok. godz. 13.30 w Jarocinie na ul. Moniuszki dwie kobiety podające się za siostry PCK weszły do mieszkania starszej kobiety. Wykorzystały jej nieuwagę i skradły 2.060 zł.

Tego samego dnia w Jarocinie na ul. Wojska Polskiego nieznany sprawca wyłamał zamek w seicento, a następnie odjechał nim. Przejeżdżający ulicą właściciel auta zdołał zatrzymać złodzieja. Sprawcy udało się zbiec, a właścicielowi - odzyskać samochód.

W nocy z 1 na 2 lutego nieznani sprawcy włamali się do warsztatów szkolnych Zespołu Szkół Zawodowych nr 1. Skradziono zestaw komputerowy, drukarkę i telefon Panasonic. Straty wyceniono na 3.800 zł.

Tej samej nocy w Witaszyczkach włamano się do budynku stacji paliw. Skradziono batony, prezerwatywy, gumy do żucia i cukierki TIK-TAK wartości 400 zł.

3 lutego w Górze na ul. Jarocińskiej nieznani sprawcy włamali się do sklepu rolno-spożywczego. Skradziono karton papierosów Marlboro i karton batoników wartości 150 zł.

■ **pijani kierowcy i rowerzyści** W ubiegłym tygodniu policjanci z KPP w Jarocinie zatrzymali dwóch nietrzeźwych mężczyzn jadących rowerami i jednego pijanego kierowcę. Jeden z rowerzystów miał we krwi 2,11 promila.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

policyjny telefon zaufania

- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie - 747-22-41
- do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu - 0-800/130-334 (bezpłatny)

rynek pracy

5 lutego w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 6.212 bezrobotnych.

W ciągu tygodnia zarejestrowało się 126 osób. Spośród 45 wyrejestrowanych, 13 podjęło pracę.

Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla kierowcy kat. C z uprawnieniami kl. VIII, ślusarza-tokarza, nauczyciela języka angielskiego, sprzedawcy - agenta ubezpieczeniowego, elektryka, ślusarza, hydraulika z uprawnieniami, wytaczarza, frezera, kierowcy - sprzedawcy, kierowcy kat. CE na trasy międzynarodowe, kierownika kopalni, pracownika do działu konstrukcyjnego.

(jn)

targowisko

mąka „Tortowa”	1,60 do 1,70
mączka ziemniaczana	2,70 do 3,00
ryż	1,90 do 2,00
kasza	1,30 do 1,50
cukier	2,40 do 2,45
olej „Kujawski”	3,80 do 4,00
pomidory	5,00 do 6,00
ogórki	7,00
pieczarki	4,00 do 5,00
sałata (gł.)	2,00 do 4,00
kapusta (gł.)	0,30 do 1,00
cytryny	4,00 do 4,50
jajka	3,00 do 5,00

kronika strażacka



5 lutego o godzinie 3.50 strażacy wezwani zostali do pożaru na ul. Brandowskiego w Jarocinie. Paliła się kotłownia przy szklarni. Przyczyną powstania ognia było zatarcie się jednego z silników elektrycznych podających do pieca. Spaliła się instalacja, silnik w kotłowni oraz częściowo konstrukcja budynku. Straty materialne oszacowano na 4 tys. zł, zdołano uratować 400 tys. zł.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

Karnawał w Żerkowie

Żerkowscy seniorzy oraz bracia kurkowi zapraszają wszystkich na karnawałowe zabawy i spotkania.

- U nas zawsze jest wesóło. Wyznajemy zasadę, że ludzie w trochę starszym wieku też mogą się wspólnie bawić - mówi Natalia Stachowiak, przewodnicząca żerkowskiego koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Na środę, 7 lutego zarząd koła zaplanował „Śpiwną biesiadę”. Rozpocznie się ona o godz. 15.00, w miejsko-gminnym ośrodku kultury. W programie spotkania znajdą się m. in. występy Klubu Seniora „Babie lato”. Organizatorzy zapewniają nie tylko konsumpcję, ale również tańce.

10 lutego na terenie działek od-

będzie się zabawa organizowana przez Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Żerkowie. Cena biletu wynosi 90 zł od pary. 22 lutego żerkowskie koło Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zaprasza do MGOK-u na Tłusty Czwartek. Początek spotkania - o godz. 15.00.

Wszelkich informacji na temat spotkań, imprez oraz działalności koła PZERiI udziela przewodnicząca koła, Natalia Stachowiak (nr tel. 740-32-54). Biuro koła czynne jest w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Żerkowie, w każdy czwartek od godz. 10.00 do 12.00 (nr tel. 740-31-83).

(akf)

Kolacja dla zakochanych

Konkurs na najpiękniejsze, najczulsze lub najbardziej oryginalne wyznanie miłosne organizuje Biblioteka „Pod Ratuszem” w Jarocinie. Laureat będzie mógł się wybrać ze swoją sympatią na kolację do pizzerii „Stodoła”.

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Jarocinie, filia nr 1 „Pod Ratuszem” zaprasza wszystkich zakochanych (wiek nieograniczony) do udziału w konkursie na wyznanie miłosne. Swoje propozycje należy do 9 lutego przynieść lub wysłać do czytelnicy (Rynek - Ratusz), podać dane osobowe, wiek oraz adres. Czytelnia czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 18.00, a w sobotę od 8.00 do 13.00.

Nagrodą główną jest romantyczna kolacja we dwoje w pizzerii „Stodoła” w Jarocinie. Autorzy naj-

ciekawszych wyznań otrzymają również nagrody książkowe.

Patronat medialny nad konkursem objęły „Gazeta Jarocińska” i JA-Radio. Ogłoszenie wyników odbędzie się 13 lutego o godz. 14.00 w czytelnicy „Pod Ratuszem”.

Czytelnia przygotowała wraz z Telewizją Kablową Proart jeszcze jedną niespodziankę. Osoby, które chciałyby złożyć swojej sympatii życzenia walentynkowe, mogą przyjść 13 lutego, w godz. od 13.00 do 14.30, do czytelnicy. Życzenia zostaną nagrane i wyemitowane następnego dnia, 14 lutego.

(akf)



W sali Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Żerkowie odbył się jasełkowy występ przedszkolaków. Maluchy zaprezentowały swoje umiejętności przed rodzicami i dziadkami

(akf)

dyżury TOZ

Członkowie Zarządu Towarzystwa nad Zwierzętami w Jarocinie pełnią dyżury w każdy poniedziałek w godz. 17.00 - 18.00 w JOK-u.

telefony zaufania



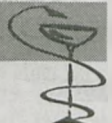
W Jarocinie 747-15-22 czynny w godz. 17.00 - 20.00 od poniedziałku do piątku w Centrum Profilaktyki i Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18. Specjalista psychoterapii uzależnień przyjmuje osoby uzależnione i członków ich rodzin w poniedziałki i czwartki w godz. 17.00 - 20.00 oraz we wtorki i piątki w godz. 8.00 - 12.00. Punkt interwencji kryzysowej dla ofiar przemocy czynny jest w czwartki w godz. 17.00 - 20.00.

W Żerkowie 740-38-93. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji w Żerkowie, ul. Jarocińska 35.

W Jaraczewie 740-80-13, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

W Rusku 740-00-04 czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

dyżury aptek



Do 11 lutego dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka „Convallaria” (Jarocin, ul. Wolności 7, tel. 747-25-63).

Od 12 do 18 lutego czynna będzie apteka „Kolejowa” (Jarocin, ul. Sienkiewicza 1a, tel. 749-13-54). W niedzielę i święta od godz. 9.00 do 13.00 oraz od 20.00 do 8.00 następnego dnia czynna jest apteka dyżurująca. Od godz. 9.00 do 14.00 czynna jest apteka „Święty Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56). Od godz. 14.00 do 17.00 otwarta jest apteka „Remedium” (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50), a od 17.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16).

dyżur stomatologiczny



10 lutego sobotni dyżur stomatologiczny w godz. 8.00 - 12.00 pełni poradnia stomatologiczna „M-Dent” (Jarocin, ul. Hallera 9, tel. 505-25-63). Podczas dyżuru udzielana jest bezpłatna pomoc doraźna. Stomatolog przyjmuje w ramach umowy z Wielkopolską Regionalną Kasą Chorych.

klub Amazonek



W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, przy ul. Kościuszki 18 (klub AA) odbywają się o godz. 11.00 spotkania Klubu Przyjaciół Kobiet po Mastektomii „Amazonka” w Jarocinie. Telefon kontaktowy 747-13-85.

Samochodem przez rynek?

Dokończenie ze str. 1

Prawdopodobnie na lutowej sesji odbędzie się dyskusja już na temat konkretnych rozwiązań.

Potrzeba zmian organizacji ruchu w Jarocinie wynika głównie ze znacznego zwiększenia się w ostatnich latach liczby samochodów, zarówno posiadanych przez jarocinian, jak i przejeżdżających przez miasto. Badania przeprowadzone pięć lat temu wykazały, że tylko na odcinku trasy Poznań - Katowice - od wjazdu do Jarocina od strony Kalisza do skrzyżowania ulic Wojska Polskiego i św. Ducha - przejeżdżało 15.500 aut na dobę. Według najnowszych pomiarów, liczy-

kiewiczza do ul. ks. kard. S. Wyszyńskiego. Architekt miejski przyznaje, że sam miał jeszcze niedawno wątpliwości, co do konieczności wprowadzenia takiego rozwiązania. - *Czy lepiej mieć rynek idealnie estetyczny, ale martwy, czy żywy, choć z takim mankamentem, jak ruch samochodowy na jego części?* - rozważa i opowiada się za drugim wariantem. Przypomina, że umożliwienie dojazdu do budynku byłego hotelu "Polonia" było też jednym z warunków nabycia obiektu przez PKO BP. Na rynku powstałoby ponad 20 miejsc parkingowych. Rozważana jest możliwość wjazdu na rynek, albo wyjazd z niego ulicą ks.



Być może nad ul. Wojska Polskiego - od kościoła św. Marcina do skarpy, na której stoi Skarbczyk - zostanie wybudowana kładka dla pieszych i rowerzystów

ba ta wynosi już ponad 20.000. Zmiana organizacji ruchu ma się przyczynić do usprawnienia komunikacji samochodowej, ale także pieszej i rowerowej. Mają być też wyznaczone nowe miejsca postojowe. Architekt miejski Jarosław Krawczyk przyznaje, że możliwości zmian układu komunikacyjnego w mieście są ograniczone przez zabudowę śródmieścia i wielkość ulic w centrum. - *Trzeba wykorzystać potencjalne możliwości organizacji ruchu w mieście. Nie da się ukryć, że układ ulic i organizacja ruchu wpływają na to, jak się przebiega* - mówi architekt miejski.

Jednym z założeń planowanych zmian jest wyeliminowanie z centrum miasta ruchu tranzytowego, czyli na przykład uniemożliwienie skracania dojazdu z ul. Poznańskiej do Wrocławskiej przez ul. Kilińskiego. - *Większość ulic w centrum jest zbyt wąska do przenoszenia tak dużego ruchu, jaki na nich się odbywa* - przyznaje Jarosław Krawczyk. Ograniczeniu liczby pojazdów przejeżdżających przez centrum ma służyć też ustanowienie niektórych obecnych ulic dwukierunkowymi. Takie propozycje pojawiają się na przykład w przypadku ulic Paderewskiego, Wodnej, a nawet Kościuszki. Na jednym z ich pasów wyznaczono by nowe miejsca postojowe.

Najwięcej kontrowersji budzi jednak otwarcie dla ruchu samochodowego części rynku - od ul. Mic-

kard. Wyszyńskiego. Nie jest wykluczone, że ulica ta zostałaby połączona z al. Niepodległości. Wówczas musiałby być przeniesiony pomnik usytuowany obecnie przy restauracji „Victoria”. Utworzeniu skrzyżowania al. Niepodległości z ul. ks. kard. Wyszyńskiego i jednocześnie zachowania skrzyżowania z ul. Kilińskiego dotychczas negatywnie opiniowała Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych, określając takie rozwiązanie jako zbyt kolizyjne. Architekt miejski nie przychylił się jednak do takiej oceny.

Te zmiany organizacji ruchu na ulicach w centrum miasta będą w całości lub w części wprowadzone prawdopodobnie już za kilka miesięcy. Oczywiście jeśli zaakceptuje je rada miejska. Wśród propozycji możliwych do zrealizowania, ale już znacznie później, Jarosław Krawczyk wymienia budowę kładki nad ul. Wojska Polskiego - od kościoła św. Marcina do Skarbczyka. - *Cały ruch pieszy i rowerowy z osiedli Kasztanowa, 1000-lecia i 700-lecia na rynek odbywałby się bez kolizji z ruchem samochodowym. Gra jest warta świeczki, choć koszty wykonania takiej inwestycji byłyby duże* - przekonuje architekt miejski i przyznaje, że to rozwiązanie zaprojektował kilkanaście lat temu w swojej pracy dyplomowej. Pomysł dobrze ocenili radni z komisji strategii rozwoju i planowania przestrzennego.

(rr)

„Warszawianka” zamknięta

Od 1 stycznia zamknięta jest restauracja „Warszawianka”. Nowy przetarg na dzierżawę lokalu został ogłoszony w tym numerze „Gazety”.

Dotychczasowy najemca pomieszczeń, Barbara Michalak, miała podpisaną umowę do końca czerwca 2001 roku. Lokal prowadziła od dziesięciu lat. Zaistniały jednak, jak powiedziała, okoliczności, które zmusiły ją do wypowiedzenia umowy i zamknięcia lokalu. Jednym z tych powodów była strefa ograniczonego postoju. - *Stypa kosztowała u mnie 12 złotych* - mówi pani Barbara. *W tej cenie mieścił się obiad, kawa i napój. Kiedy przyjechali na uroczystość goście i zaparkowali w pobliżu Warszawianki, panowie w czarnych mundurach przyszli i powkładali mandaty za 15 zł.* Po tym zdarzeniu zwróciła się z interwencją do jednego z radnych. - *Zapytałam go:*

co będzie ze strefą, ponieważ odstrasza mi ona klientów. Usłyszała odpowiedź, że strefa „była, jest i będzie” i jeśli ludzie chcą, to „niech się zamykają”. Nie pomogła również rozmowa z burmistrzem. Na przełomie listopada i grudnia podjęła też decyzję o zamknięciu delikatesów. Twierdzi, że likwidując „Warszawiankę” zaoszczędziła dużo pieniędzy: - *Nie będę musiała płacić wysokiego czynszu, dużego rachunku za prąd, bo światło musiałam palić cały dzień...* - mówi Barbara Michalak. Klientów zaprasza do Zakładu Gastronomicznego „U Barbary” w byłych delikatesach na ulicy Wąskiej. - *Jest tam miejsce do parkowania* - mówi właścicielka lokalu. Sądzi też, że strefa

ograniczonego postoju odstrasza od centrum miasta klientów, na których nadmiar nie mogli przecież sprzedawcy nigdy narzekać. - *Dla czego na naszym Rynku nie mogą stać samochody, jak np. w Koźminie, za to mogą przesiadywać pijacy, którzy załatwiają tu swoje potrzeby?* - pyta pani Michalak. Jej zdaniem „Warszawianka” wymaga gruntownego remontu i nie szybko znajdzie się nowy najemca.

8 stycznia przejęto pomieszczenia od dotychczasowego najemcy. Jak powiedział Tomasz Wawrocki - dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, o przeznaczeniu do dalszej eksploatacji zadecyduje cena danego oferenta oraz stan techniczny lokalu.

(ep)

STACHURSKY

W JAROCINIE

JA-RADIO JAROCIN z okazji piątych urodzin
zaprasza na koncert w Klubie Alcatraz.

piątek, 16 lutego 2001
godz. 21.00

BILETU JUŻ NIĘ KUPISZ, ALE MOŻESZ GO DOSTAĆ

**SŁUCHAJ JA-RADIA
- WYGRAJ BILET!**

Współorganizator koncertu: **KLUB ALCATRAZ**



moim zdaniem • moim zdaniem • moim zdaniem

Strategia czyli poczucie dobrze spełnionego obowiązku



Piotr Piotrowicz

Powiat jarociński będzie miał strategię rozwoju. Uznano bowiem, że jest to zadanie priorytetowe i bez niego nie ma co marzyć o świetlanej przyszłości naszej ziemi. Myślenie z pewnością nie jest nieprawidłowe. We wszystkich rozsądnie projektowanych przedsięwzięciach, najpierw powinno się wykonywać plany, potem ustalić, skąd wziąć środki, w końcu zgodnie z projektem zrealizować. W innym przypadku dokument będzie wart tyle, co papier, na którym jest napisany.

Odnoszę wrażenie, że wicestarosta Czesław Robakowski za punkt honoru obrał sobie opracowanie właśnie strategii rozwoju dla naszego powiatu. Sprawa jest na tyle ważna, że postanowiono rozpiąć przetarg na wybór firmy, która taki dokument opracuje. Pan wicestarosta nie umiał jednak powiedzieć, czym zajmie się ta firma, za ładnych parę groszy. Przypomnijmy, przed niespełna trzema laty opracowanie strategii rozwoju gminy Jarocin kosztowało sto tysięcy złotych (na szczęście połowa tych środków pochodziła z pieniędzy uzyskanych spoza budżetu). W starostwie chcą to zrobić za czterdzieści tysięcy. I być może się uda, bo jak się nieoficjalnie dowiedziałem, pan Czesław Robakowski stwierdził, że taką strategię, to napisalby sam. Ale pewnie mu nie wypada.

Przy opracowaniu strategii nareszcie znajdzie się praca dla urzędników w starostwie, bo można odnieść wrażenie, że nie mają co robić. Skoro w końcu ubiegłego roku taki wydział promocji zajmował się wyrzucaniem pieniędzy na organizowanie prawie darmowych koncertów, na których powiat stracił ponad czterdzieści tysięcy złotych. (No proszę, panie wicestarosto, byłaby strategia.) Mam jednak nadzieję, że komisja rewizyjna rady powiatu zainteresuje się tym ciekawym hobby koncertowym urzędników samorządowych. I odpowie na pytanie: co i kogo dzięki temu promowali?

W przypadku strategii ważne jest jeszcze posiadanie środków na jej późniejszą realizację. A tutaj zaczynają się schody, bo w samodzielnej dyspozycji powiatu jest coś koło pięciu procent całego budżetu. Reszta to zadania zlecone, takie jak wypłaty dla nauczycieli, czy pieniądze na walkę z bezrobociem (zresztą tak mizerne, że za chwilę nasze piękne miasto będzie dotknięte tak zwanym strukturalnym bezrobociem) itp.

Opracowanie dokumentu niczego nie zmieni, no chyba z wyjątkiem dobrego samopoczucia urzędników samorządowych, którzy z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku przyznają sobie z pewnością zasłużone nagrody.

listy

Wójt gminy Kotlin
oraz Rada Gminy

Niniejszym wyrażamy stanowczy protest przeciwko Państwa planom likwidacji bądź też ograniczenia liczby oddziałów w Szkole Podstawowej w Sławoszewie. Zgadzaamy się z argumentem, że warunki nauczania w naszej szkole są trudne. Inwestycje w Sławoszewie i Parzewie ograniczyły się do: przełożenia dachu, wymiany okien i przedstawienia pieców. Sanitariaty nadal znajdują się za zewnątrz i pozostawiają wiele do życzenia. Pan Wójt osobiście zapewnił nas na jednym z zebrań, że po zakończeniu budowy Szkoły Podstawowej w Woli Książęcej, gmina przystąpi do budowy szkoły na naszym terenie. Obietnica ta została złożona co prawda przed wejściem reformy szkolnictwa, ale nie upoważnia to Pana Wójta oraz Radnych do popadania w drugą skrajność, tj. likwidacji istniejącej szkoły.

Szkoła Podstawowa w Sławoszewie w zakresie nauczania 0 - VI ma pełną rację bytu i karmienie nas informacjami statystycznymi o spadku liczby urodzeń nie ma tu nic do rzeczy. Niż demograficzny dotyczy całej Polski, a nie tylko naszego rejonu. Nawiasem mówiąc, liczba dzieci w oddziałach 0 - VI waha się do roku 2006 w przedziale 109 - 125. Nie jest to liczba pozwalająca na likwidację, lub chociażby ograniczenie stopnia organizacyjnego do klas 0 - III. Szkoła jest dla nas nie tylko placówką dydaktyczną, ale również jedynym, obok Biblioteki Publicznej, ośrodkiem życia kulturalnego. W młodszych klasach kilkakrotnie w ciągu roku szkolnego odbywają się spotkania

okolicznościowe, w którym uczestniczą oprócz dzieci, także rodzice i dziadkowie. Zamknięcie szkoły ograniczałoby, a wielu osobom - szczególnie starszym - wręcz uniemożliwiło dostęp do życia kulturalnego szkoły. A jest to również istotny element procesu wychowawczego. Przeniesienie dzieci, szczególnie tych najmłodszych, do innej szkoły byłoby dla nich krzywdą.

Świat małego dziecka jest skomplikowany i zawężony do środowiska, w którym wyrosło. Pozwólcie więc im Panowie najpierw oswoić się ze szkołą w środowisku, które znają, a to z pewnością zapoczątkuje w przyszłości.

Jeżeli chodzi o poziom nauczania w Szkole Podstawowej w Sławoszewie, to nie mamy co do niego zastrzeżeń. Kadra nauczycielska posiada doskonałe kwalifikacje do wykonywania swego zawodu. Właśnie te kwalifikacje oraz serce wkładane w pracę z dziećmi spowodowały, że pani Genowefa Demska - starszy wizytator Kuratorium Oświaty w Poznaniu wysoko oceniła zarówno poziom nauczania, jak również kulturę osobistą uczniów. Poziom nauczania nie odbiega od poziomu stwierdzonego w takich dużych placówkach, jak np. SP nr 4 w Jarocinie. Cieszy nas to tym bardziej zważywszy na fakt, iż nasza szkoła znacznie odbiega od normy i standardu gminy, jeśli chodzi o wyposażenie w pomoce dydaktyczne.

W związku z powyższym najlepszym rozwiązaniem jest remont i rozbudowa istniejącej placówki, lub budowa nowej szkoły. Fakt, iż dzieci z Racendowa, zostały zapisane do szkoły w Woli Książęcej wcale nas nie dziwi w sytuacji, gdy

„Gazeta Jarocińska” od prawie roku drukuje wypowiedzi pana Sławomira Wąsiewskiego, z których jednoznacznie wynika, iż Szkoła Podstawowa w Sławoszewie będzie zlikwidowana. Rodzice pragnęli uniknąć ponownego przenoszenia dzieci do innej placówki.

Zdajemy sobie sprawę, jakie mankamenty ma reforma szkolnictwa. Nie zgadzamy się jednak absolutnie na to, żeby cały koszt błędów w szkolnictwie przerzucić na barki naszych dzieci, zamykając im szkołę w miejscu zamieszkania. Nie zgadzamy się również, aby nasze dzieci uczyły się w Woli Książęcej na drugą zmianę, a do tego z pewnością by doszło po zlikwidowaniu naszej szkoły.

Panowie Radni, miejcie na względzie dobro dzieci, a nie kierujcie się tylko rachunkiem ekonomicznym. Pewne rzeczy mają bowiem wartość wyższą, niż ta wyrażona w pieniądzu. My również jesteśmy mieszkańcami tej gminy i tu płacimy podatki. prosimy zatem uwzględnić dobro naszych dzieci, a nie tylko dzieci i młodzieży z Kotliny. Wysokość subwencji z Ministerstwa Edukacji narodowej niestety nie zależy od nas. Jednak gmina nie może liczyć, że na oświacie zrobi dobry interes i część subwencji przeznaczy na inne cele. Dla nas rzeczą najważniejszą jest utrzymanie szkoły i dostosowanie jej do standardu gminy. Inne inwestycje mają znaczenie drugorzędne.

Liczymy na Państwa dobrą wolę i mądrą decyzję.

Członkowie Rady Rodziców
E. Sokolnicki, E. Kalinowski,
K. Matuszewska, B. Skowrońska



MUZYCZNE SPOTKANIA

Z POEZJĄ

11 lutego (niedziela) - Restauracja „Kasyno”
godz. 17.00 - Ogłoszenie wyników Plebiscytu „Cytata 2000”
godz. 18.00 - Koncert

Mirosław
Czyżykiewicz
i kabaret literacki Antyquariat

Bilety w cenie 10 zł do nabycia w biurze ogłoszeń
„Gazety Jarocińskiej” (Jarocin, Rynek - Ratusz)

zaprasza

stowarzyszenie
JAROCIN XXI

PATRONAT MEDIALNY



Muzyczne Spotkania z Poezją są dofinansowywane z grantów z budżetów gminy Jarocin i powiatu jarocińskiego



Krystian chce żyć

Krystian ma 10 lat. Jeszcze niedawno biegał z kolegami, grał w piłkę, opiekował się zwierzętami. Dzisiaj sam wymaga opieki, i to fachowej. Nie chodzi, sam nie może też jeść. Rodzice poznają po ruchu warg, co chce powiedzieć. Skoro już tyle przeżył, wierzą, że odzyska siły i zdrowie. Sami nie są jednak w stanie pomóc dziecku.

Wypadek zdarzył się 14 czerwca ubiegłego roku, rano, o 7.15 w Wysszkach. 9-letni Krystian szedł, jak zwykle na przystanek. Autobus miał go zawieźć do szkoły. Chwilę później chłopca potrącił samochód. Chlebak i piórnik, które Krystian miał w tornistrze, rozsypały się w drobny mak.

Nie dawał znaku życia

Krystiana odrzuciło do rowu. Starszy brat wrócił do domu i powiedział matce, co się stało. Kobieta wybiegła z domu tak, jak stała, w piżamie. Była zdenerwowana, ale na tyle przytomna, że nie ruszała Krystiana. Sprawdziła tylko, czy jest tętno. Wyczuła je. Krystian nie dawał jednak znaku życia. Nie oddychał. Do czasu przyjazdu karetki z Jarocina, matka robiła mu sztuczne oddychanie.

Nie miał żadnego widocznego skaleczenia, nie było też żadnego śladu krwi. - Kiedy przywieziono go do szpitala, lekarze dopytywali się, czy to na pewno jest to dziecko z wypadku. To wyglądało tak, jakby dziecko po prostu się położyło - wspomina Barbara Banaszak, sąsiadka rodziny Tomaszczaków.

Krystian doznał urazu kręgosłupa szyjnego. Uszkodzone zostały nerwy przepony. Najpierw trafił do szpitala w Jarocinie. Później przewieziony został do Kalisza. Operacja, podczas której składano kręgi, trwała sześć godzin.

Mieli stracić nadzieję

Diagnozy lekarzy były jednoznaczne. Rodzice mieli się już pożegnać z synem. - Mówili mi, że Krystian i tak umrze. Dawali mu 5% szansy na przeżycie. A jak będzie żył, to i tak nic z niego nie będzie, bo nie będzie połykał, dlatego że zwieracze



Krystian chętnie opiekował się zwierzętami. Dzisiaj sam wymaga fachowej opieki

ma martwe. Ordynator powiedział nam: - On już nigdy nie będzie jadł. Wybijcie to sobie z głowy. Okazało się, że i z tym syn sobie poradził - mówi Zenon Tomaszczak.

Przez kilka miesięcy karmiony był przez sondę. Przełyk miał tak uszkodzony, że kiedy dostał coś do jedzenia, wszystko cofało się przez nos. - Poza tym, również na skutek tego uszkodzenia, ciągle wylatywa-

ło z niego - przez buzię i nos - mnóstwo śliny. Musieliśmy obkładać go ligniną i bandażami - mówi Zenon Tomaszczak.

Rodzice Krystiana przeżyli razem z nim wiele trudnych chwil. Przyznają, że kilka razy tracili już nadzieję. Tym bardziej, że również lekarze przekonywali ich, że nie mają już na co liczyć. Kiedy Krystian miał drugą operację, wyciągnięto mu blachę podtrzymującą kręgi szyjne. Chirurg, który prze-mywał dreny, stwierdził nagle, że gdzieś mu uciekł płyn, że widocznie gdzieś jest dziura. Okazało się, że w czasie operacji, rozerwano chłopcu na 3,5 centymetra przełyk. - Lekarze zaczęli się zastanawiać - gdzie uciekł płyn. Czy do płuc, czy do serca, czy też może do żołądka. Podejrzewali, że nastąpiła przetoka i może dojść do zapalenia osierdzia. Zawołali nas i oświadczyli, że za chwilę, może za godzinę syn może nie żyć, że nie ma dla niego ratunku - mówi Zenon Tomaszczak. Minęła godzina, dwie, kolejny dzień, tydzień. Krystian przeżył.

Wie pani, on czuje...

W wyniku wypadku nie doszło do niedotlenienia mózgu. Na początku trudno było jednak nawiązać z Krystianem jakikolwiek kontakt. - Miał szeroko otwarte oczy i patrzył tylko przerażony. Sam nie wiedział, co się z nim stało. Potem jedna z pielęgniarek nauczyła nas, jak mamy rozmawiać - mówi Zenon Tomaszczak. Na „tak” - Krystian mrugał raz oczami, na „nie” - dwa razy. Później zaczął już ruszać wargami i rodzice zaczęli rozpoznawać, co chłopiec chce im powiedzieć.

Prawie pół roku czekali na miejsce w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Krystian dostał się tam w listopadzie. W karcie informacyjnej leczenia szpitalnego napisano w rozpoznaniu: stan po urazie kręgosłupa, wysokie uszkodzenie rdzenia, niedowład czterokończynowy wiotki, przewlekła niewydolność oddechowa. Krystian nie może sam oddychać. Porażone zostały ręce i nogi. - Najważniejsze, że nie jest sparaliżowany. Wie pani, on czuje - mówi Zenon Tomaszczak. - Widziałem, jeszcze w Kaliszu, kiedy pobierano mu krew, w pewnym momencie cofnął rękę. Poczul ból. A lekarze, jak widzieli naszą radość, kiedy Krystian się poruszył, mówili, że to tylko taki odruch, że to po prostu jest dogorywanie...

Mama Krystiana jest z nim w Warszawie. Mieszka w przyszpitalnym hotelu. - Za pobyt i wyżywienie sami musimy płacić - mówi Zenon Tomaszczak. Mama chłopca codziennie, przez telefon opowiada mężowi, jak Krystian się czuje. Rodzice cieszą się z każdego ruchu wykonanego przez syna. Wiedzą, że te-

raz najważniejsza jest rehabilitacja. Nadzieja na to, że Krystian będzie zdrowy, wróciła wtedy, gdy wszczepiono mu stymulator nerwów przeponowych. Używany jest on do pobudzania przepony stopniowo. W ubiegły czwartek Krystian już przez 2,5 godziny mógł być odłączony



Krystian ma w sobie ogromną siłę życia. Rodzice wierzą, że uda się kupić potrzebny dziecku sprzęt (na zdjęciu - chłopiec z mamą)

ny od respiratora, w piątek - 4 godziny. - Bardzo się cieszę, że syn może samodzielnie oddychać... - mówi wzruszona mama chłopca.

Chłopiec ma jednak szansę

Do tej pory Krystian był całkowicie uzależniony od aparatury medycznej i skazany na przebywanie na oddziale intensywnej terapii. Oddychał za niego respirator. - Teraz wszczepiony stymulator będzie zastępował chłopcu uszkodzony ośrodek oddychania, przerwany drogę przewodzenia z ośrodka oddychania, poprzez rdzeń i nerwy, do przepony - mówi doktor Marek Migdał, pediatra z Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

Zakup stymulatora o wartości 200 tys. zł, sprowadzonego z zagranicy, sfinansowało ministerstwo zdrowia. Przeszczep przeprowadzony 17 stycznia odbył się tylko dlatego, że rodzice zobowiązali się zabrać Krystiana, po zakończeniu leczenia do domu. - Gdybyśmy nie podpisali takiego oświadczenia - mówi Zenon Tomaszczak - syn byłby cały czas pod respiratorem. Jak długo? Aż nie nastąpiłby koniec... Razem z nadzieją pojawiło się jednak kolejne zmartwienie. - Wczoraj żona zadzwoniła i powiedziała, że aby przywieźć go do domu, musimy kupić niezbędne urządzenia. To wszystko kosztuje ok. 10 tys. zł. Zalamale się. Zapożyczyłem się już, wydałem wszystkie oszczędno-

ści. Nie wiem, co robić, jak ratować moje dziecko - mówi ojciec Krystiana. Bardzo się martwi. Cały czas myśli o synu i o tym, że może znajdą się ludzie, którzy okażą serce i pomoc. Chciałby, żeby chłopiec wrócił do domu, żeby mógł żyć. Nie potrafi o tym mówić. Trudno mu

Krystiana dowiedzieli się również w szpitalu, że co miesiąc potrzebnych będzie co najmniej 800 zł na zakup jednorazowych cewników, rękawic, środków higienicznych.

Krystian z natury jest wesołym, towarzyskim i lubianym chłopcem. Pełnym energii. Sąsiadka rodziców

wyrazić to, co czuje, bo do oczu od razu cisną się łzy.

Temu chłopcu trzeba pomóc

Krystianowi potrzebny jest pulsooksymetr, który kosztuje 6 tys. zł, przenośny ssak za 3,5 tys. zł, worek Ambu za 500 zł. - Pulsooksymetr to urządzenie, które monitoruje wysycenie tlenem krwi - mówi doktor Marek Migdał. - Będzie potrzebne w nocy, kiedy chłopiec będzie spał. Na wypadek, gdyby coś się działo ze stymulatorem albo z rurką, przez którą będzie oddychał. Worek natomiast umożliwi wentylację chłopca, gdyby zepsuł się stymulator. Konieczny będzie również zakup specjalnego wózka inwalidzkiego, który kosztuje ok. 3 tys. zł. - Problemem jest to, że ani kasa chorych, ani ministerstwo zdrowia, ani centrum zdrowia dziecka nie są w stanie zapewnić Krystianowi sprzętu, który jest konieczny, żeby chłopiec wrócił do domu - mówi doktor Marek Migdał. Rodzice

Krystiana wspomina, że chłopiec bardzo się cieszył, kiedy odłączono mu sondę. - Kiedy jego mama wychodziła ze szpitala, „powiedział”: - Tylko nic nie mów cioci Basi. To będzie niespodzianka dla niej - wspomina Barbara Banaszak. Krystian bardzo lubi zwierzęta. Zawsze chętnie się nimi opiekował. Teraz sam wymaga opieki, i to fachowej. - Gdyby matka pod domem, aż do czasu przyjazdu karetki, nie robiła mu sztucznego oddychania, to umarłby już w tym rowie. Ale on miał żyć. Bóg chciał, żeby Krystian żył - mówi sąsiadka rodziny Tomaszczaków. - Tyle, ile mógł sam walczyć, walczył. Przecież przeżył śmierć kliniczną w karetce pogotowia, zanim go dowieźli do szpitala. Po drodze akcja serca ustalała, ale doktorowi Zygmuntowi udało się go uratować - mówi Barbara Banaszak. - Krystian ma taką siłę w sobie, wolę życia. Temu dziecku trzeba pomóc, bo on po prostu bardzo chce żyć.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Osoby, które chciałyby pomóc Krystianowi, proszone są o kontakt z „Gazetą” lub bezpośrednio z ojcem dziecka (nr tel. (0-62) 740-52-45). Pieniądze na zakup sprzętu dla chłopca można wpłacać na konto:

WBK SA O/Jarocin, 10901131-2714-128-00-0
koniecznie z dopiskiem „Dla Krystiana Tomaszczaka”

Gotówkę można także przynieść do biura PCK w Jarocinie, które mieści się przy ul. Kościuszki 27 (czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 15.00).

Pieniądze będą zbierane również podczas I Balu Karnawałowego Jarocińskiego Forum Gospodarczego, który odbędzie się 10 lutego w restauracji „Kasyno” w Jarocinie.

Wyjazdowe dyskutowanie Nie wszyscy płacą składki

Witaszycki Klub Dyskusyjny nie tylko prowadzi dyskusje w czytelnicy miejscowej biblioteki. Coraz częściej jego członkowie organizują również wyjazdowe spotkania. W minionym roku zwiedzili Tarce, Śmiełów, Brzostków i Lgów.

Członkowie Klubu Dyskusyjnego spotykają się co miesiąc, w każdą ostatnią środę w czytelnicy witaszyckiej biblioteki. W trakcie spotkań odbywają się krótkie prelekcje na tematy związane najczęściej z historią Witaszyc oraz dyskusja nad omówionymi zagadnieniami. Comiesięcznym wykładom zwykle towarzyszy również wystawa tematyczna, przygotowana przez Aleksandra Grabię, kolekcjonera i pasjonata historii rodzinnej miejscowości. - *Uczymy się organizować spotkania, wyjazdy. Nigdy przecież dotychczas biblioteka nie służyła takim celom. Ale najważniejsze jest, że wreszcie po wieloletnim zastoju zaczyna się coś w Witaszycach dziać. Ludzie chcą się spotykać i coś robić. To jest bardzo cenne. Nie wiele miejscowości może się przecież pochwalić tym, że ma Klub Dyskusyjny* - podkreśla Maria Baranowska, kierownik witaszyckiej biblioteki, będącej filią Biblioteki Publicznej w Jarocinie.

W 2000 roku po raz pierwszy zaczęto organizować spotkania wyjazdowe. Uczestnicy klubu wyjechali na wycieczki do Tarzec, Śmiełowa, Brzostkowa i Lgowa. Odbyło się również jedno spotkanie wyjazdowe w Muzeum Regionalnym w Jarocinie, podczas którego zwiedzono wystawę pocztówek. Na wiosnę planowany jest kolejny wyjazd, tym razem do Woli Książęcej. - *Nasz klub działa na zasadzie pełnej dobrowolności. Jest to zgromadzenie nieusankcjonowane przepisami prawnymi. Nie płacimy przecież żadnych składek ani nie prowadzimy listy obecności.*

Działamy zupełnie dobrowolnie, bo nam się po prostu chce coś robić. Mówimy nie tylko o rzeczach bardzo poważnych, ale przychodzimy również pośmiać się i pożartować. Uważamy, że to służy nam, naszemu zdrowiu i samopoczuciu. Mamy też unikalną okazję do wspólnych spotkań, kontaktów - wyjaśnił Marian Sikorski, przewodniczący Klubu Dyskusyjnego.

W czasie styczniowego spotkania pojawiła się również propozycja zorganizowania na wzór Dni Jarocina, jednodniowej imprezy w Witaszycach. Mogłaby się ona odbyć w dniu świętego Michała - 29 września. - *Pierwszy kościół w Witaszycach był pod wezwaniem właśnie świętego Michała. Jedną z dzielnic Witaszyc nazywana jest od dawien dawna - Michałów. Wszyscy twierdzą, że takie właśnie imię nosili pierwsi osadnicy, którzy tam zamieszkałi. Duch Święty czuwa chyba nad Witaszycami, gdyż zeszłoroczne obchody 650-lecia Witaszyc, również odbywały się w podobnym terminie. Można by więc zorganizować w tym roku również imprezę i przy okazji wydać uzupełnienie do kalendarium naszej miejscowości* - zaproponował jeden z uczestników spotkań. Zdaniem Mariana Sikorskiego klub nie jest jednak instytucją, która mogłaby zająć się samodzielnie zorganizowaniem takiej imprezy. Zaproponował jednak, aby propozycja została przedstawiona na spotkaniu Rady Sołeckiej w Witaszycach.

(15)

Ponad trzydziestu członków zostało wykreślonych z powiatowego koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Jarocinie z powodu niepłacenia składek.

Składki członkowskie w PSD wynoszą 12 złotych za rok. Posiadanie legitymacji członkowskiej uprawnia obecnie jedynie do 10 % zniżki przy zakupie leków pełnopłatnych w aptece „Bratek” na osiedlu Konstytucji 3 Maja w Jarocinie. Składki można wpłacać w czasie comiesięcznych wykładów organizowanych przez Zarząd Powiatowy PSD. Wtedy też można zapisać się do stowarzyszenia. Obie sprawy załatwiane są również podczas cotygodniowych dyżurów. Zarząd koła dyżuruje w każdą środę w godzinach od 11.00 do 13.00 w pokoju 31 na I piętrze w Jarocińskim Ośrodku Kultury. - *W zeszłym roku udzielono nam diabetykom rabatu w wysokości 6 tysięcy złotych. To jest spora kwota. Nic jednak nie upoważnia nas do nadużywania zaufania i dobroci właścicieli apteki - państwa Klimów, naszych stałych sponsorów. Dlatego też z bólem serca musieliśmy wycofać z komputera apteki nazwiska członków PSD, którzy zalegają z płaceniem składek. Do wykreślenia z listy członków osób, które zalegają z płatnościami od ponad dwóch lat, zobowiązuje nas również statut stowarzyszenia* - mówi Mieczysław Maciejewski. Obecnie koło powiatowe zrzesza ponad 130 osób. Z płaceniem składek zalega około 30 członków. - *Nie przywiązuję żadnej wagi do liczby członków. Ale im więcej nas będzie tym lepiej. Nie dlatego, że chcemy mieć więcej pieniędzy. Nie o to chodzi! Jeśli będzie nas większa grupa,*

to będziemy mieli większą siłę przebicia i większe możliwości oddziaływania. Również w czasie batalii, którą ostatnio staczam o reaktywowanie przychodni diabetologicznej w Jarocinie. Jestem w ścisłym kontakcie z ludźmi odpowiedzialnymi za służbę zdrowia. W tej chwili nawet argument o braku specjalisty nie ma sensu, gdyż pani doktor Knast jest skłonna raz w tygodniu do Jarocina przyjeżdżać. Pozostają jeszcze sprawy lokalowe - podkreśla prezes zarządu powiatowego.

Z prośbą o pomoc, poradę lub z wątpliwościami mogą się zgłaszać do zarządu PSD również osoby niezrzeszone w stowarzyszeniu. Organizowane co miesiąc wykłady prowadzone przez specjalistów - lekarzy i diabetologów, adresowane są do wszystkich osób chorych na cukrzycę, nie tylko członków PSD. W siedzibie zarządu podczas dyżurów można również skorzystać z prasy i wydawnictw specjalistycznych. Można również nabyć czasopismo „Diabetyk”, w którym poruszana jest tematyka związana z cukrzycą. W czasie dyżurów zarządu wydawane są również specjalne dzienniczki do zapisywania wyników przez osoby prowadzące samokontrolę poziomu cukru w warunkach domowych. W 2001 roku prezes Mieczysław Maciejewski planuje przeprowadzenie tzw. „białej soboty” w jednej z gmin na terenie powiatu.

(15)

Odeszli od nas:

SEWERYN STYŚ	I. 52 (Dobieszczyzna)
ANTONI SCHOEPS	I. 62 (Dobieszczyzna)
STANISŁAW PŁÓCIENNIK	I. 52 (Stęgosz)
STEFANIA BORACZYŃSKA	I. 87 (Żerków)
MILENA MRÓZ	I. 7 (Żmijowiec)
EDWARD SZYMKOWIAK	I. 73 (Jarocin)
FRANCISZEK BOROWIAK	I. 89 (Radlin)
JADIWGA JANKOWIAK	I. 70 (Jarocin)
TADEUSZ WĘCLEWSKI	I. 77 (Golina)
STEFANIA RZEPczyk	I. 55 (Żerniki)
WŁADYSŁAWA HYŻYK	I. 88 (Parzęczew)
BENON MIKOŁAJCZAK	I. 44 (Jarocin)
TOMASZ TALBIERZ	I. 27 (Hilarów)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Wyrazy współczucia
naszej Koleżance z powodu śmierci męża

ś. † p.

Antoniego Wawrzyniaka

składają
współpracownicy

Serdeczne podziękowania
rodzinie, krewnym, znajomym, przyjaciółom, sąsiadom
księdzu proboszczowi radlińskiej parafii
delegacjom, współpracownikom oraz wszystkim,
którzy okazali nam serce, dzielili ból i smutek
zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty
oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

Stanisława Płociennika

składa
żona z dziećmi

Serdeczne podziękowanie
całej rodzinie, krewnym, znajomym, sąsiadom, przyjaciółom
delegacjom oraz wszystkim,
którzy uczestniczyli w ceremonii pożegnalnej
zamówili msze święte, złożyli kwiaty
i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

Agnieszka Frąckowiak

składa
rodzina

Serdeczne podziękowania
całej rodzinie, krewnym
znajomym, sąsiadom, przyjaciółom, delegacjom
księdzu Januszowi Pytlikowi
Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jezierski”
oraz wszystkim, którzy okazali nam serce
dzielili ból i smutek, uczestniczyli w ceremonii pożegnalnej
zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty
oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

Tadeusza Węclewskiego

składa
rodzina

Reorganizacja sieci miejskich przedszkoli

Błądzenie ślepego we mgle

Rodzice przedszkolaków sceptycznie odnieśli się do propozycji zmiany sieci przedszkoli w mieście, co do której decyzja zapadnie pod koniec lutego. - „Poczynania radnych przypominają błądzenie ślepego we mgle” - stwierdzono na jednym ze społecznych zebrań, przypominając bezowocne dyskusje dotyczące odpłatności za gminne placówki. Nad projektem Rada Miejska debatowała krócej niż godzinę.

Zebrania z rodzicami na temat zmiany sieci przedszkoli zorganizowano w czterech z sześciu placówek w mieście. O nowych propozycjach nie rozmawiano w ogóle w przedszkolach, których zmiany dotknęłyby najbardziej - czyli w planowanych do likwidacji „trójce” i „czwórce”. W pozostałych placówkach frekwencja na spotkaniach nie była wysoka, biorąc pod uwagę liczbę uczęszczających tam dzieci. O planach miejskich władz przychodziło posłuchać od kilkunastu do kilkudziesięciu osób. Przypomnijmy, iż gdyby we wrześniu doszło do realizacji projektu, w Jarocinie pozostałyby tylko obecne publiczne przedszkola nr 1, 2, 5 i 6. Z tego tylko „jedynka” byłaby placówką co najmniej dziewięciogodzinną, natomiast w pozostałych dzieci przyjmowano by na pięć godzin. Zlikwidowano by też filię przedszkola nr 5, znajdującą się na ul. św. Ducha.

Jak poinformowano rodziców na spotkaniach, szacowana wstępnie odpłatność za pobyt dziecka z oddziale dziewięciogodzinnym (równa dla wszystkich) wynosiłaby około 250 - 260 zł łącznie z wyżywieniem (przy obliczeniach przyjęto stawkę żywieniową 3,50 zł dziennie, o 1 zł wyższą niż obecnie). Te dane jednak oparto na aktualnej ilości dzieci „dziewięciogodzinnych”, co może we wrześniu ulec zmianie. Natomiast przedszkola pięciogodzinne mają być całkowicie bezpłatne. Opłaty wprowadzone zostaną tylko w przypadku, gdyby rodzice zdecydowali się na posiłki dla dziecka. Wtedy ceny kształtowałyby się w zależności od rodzaju usługi i ilości chętnych na nią. Jak zauważyło kilka osób na spotkaniach, takie rozwiązanie nie jest zagrożeniem, że usługi w przedszkolach pięciogodzinnych mogą być droższe niż w placówce dziewięciogodzinnej - bo im mniej dzieci korzystających z posiłków, tym większe koszty.

Aldona Steffek, zastępca dyrektora Samorządowej Administracji Szkół i Przedszkoli - jedyna osoba ze strony władz miejskich uczęszczająca na konsultacje z rodzicami, omawiała także propozycję dyrektorek przedszkoli. Wcześniej za-

poznał się z nią burmistrz. Pomysł polega na tym, by pozostawić we wszystkich placówkach oddziały dziewięciogodzinne. Skoro szuka się oszczędności (bo o to w zmianach chodzi), oddziały te powinny być pełne, tzn. liczyć przynajmniej 25 dzieci. Takie rozwiązanie oznaczałoby, że zamiast tworzyć po jednym, dwa oddziały w zależności od zgłoszonej liczby uczestników (co powoduje, że mają one po kilkanaście dzieci), przyjęcia realizowane będą do limitu 25 lub 50 miejsc. - *To nie rozwiąże jednak problemu odpłatności* - podkreślała Aldona Steffek.

- *To skrajna obłuda i kabotynizm, żeby pytać nas o zdanie na temat likwidacji, skoro ostatnia dyskusja na temat odpłatności pozostała bez echa* - stwierdził jeden z rodziców po wysłuchaniu propozycji władz miejskich. - *Wszyscy na ostatnim spotkaniu w ratuszu powiedzieli wyraźnie, że chcą opłat równych. Ten głos nie był brany pod uwagę, po co więc teraz pytać? Poczynania radnych w sprawie przedszkoli przypominają błądzenie ślepego we mgle. Gmina Jarocin robi wszystko, żeby się stąd wyprowadzić, a ostatni zgasi światło* - mówił rodzic. Podobne głosy zniechęcenia pojawiały się na prawie wszystkich przedszkolnych zebraniach. Rodzice proponowali nawet, by dla oszczędności zlikwidować SASiP.

Ogółem nigdzie nie zaakceptowano jednoznacznie pomysłu, aby tylko w jednym przedszkolu pozostawić oddziały dziewięciogodzinne. Skłaniano się ku koncepcji dyrektorek przedszkoli - przynajmniej jeden taki oddział pozostawić w każdej miejskiej placówce lub chociaż w dwóch z nich. Wielokrotnie domagano się także, żeby w momencie wydawania kart zapisów do przedszkoli były już znane koszty utrzymania dziecka w oddziale dziewięcio- i pięciogodzinnym (z usługami). - *Kupując usługę, musimy wiedzieć, czy nas na nią stać* - tłumaczyli rodzice i zapewniali, że gdyby ceny były niższe i równe dla wszystkich, do placówek zapisanych zostanie więcej dzieci. Zwrócono również uwagę na utrudniony dojazd do planowanego

przedszkola dziewięciogodzinnego na ul. Hallera, ze względu na obowiązującą w jego rejonie strefę ograniczonego postoju.

Te wnioski radnym na ostatniej sesji przedstawili Aldona Steffek oraz Jarosław Tomaszewski - reprezentant Rady Rodziców z przedszkola nr 1. Sami radni w trakcie debaty nad siecią przedszkoli w mieście praktycznie nie wnieśli nowych rozwiązań. Burmistrz Marian Michalak, wprowadzając radę w problem, nie wspominał o propozycji dyrektorek przedszkoli. Zmiany argumentował spadkiem liczby dzieci i koniecznością czytelnego podziału przedszkoli ze względu na racjonalność. - *Skutkiem będzie zmniejszenie zatrudnienia, co jest nieuniknione. Dotyczy to grupy nauczycieli i personelu obsługi. W sumie - w przypadku nauczycieli - około 10 osób, a w przypadku obsługi - około 8 osób* - mówił burmistrz i dodał, że liczby te mogą się zmniejszyć, w zależności od popytu na przedszkolne usługi.

Projekt Zarządu Miejskiego dotyczący likwidacji przedszkoli nr 3 i 4 pozytywnie oceniła komisja oświaty. - *Biorąc pod uwagę malejącą ilość dzieci, wzrastające koszty utrzymania oraz trudną sytuację gminy* - zaznaczył jej przewodniczący Leszek Bajda. Radny Henryk Kowalski zaproponował, by mimo wszystko nie ograniczać ofert miejskich placówek i wprowadzić w ich regulaminach zapis umożliwiający tworzenie oddziałów dziewięciogodzinnych, ale liczących nie mniej niż 23 oraz nie więcej niż 25 dzieci. Z kolei Ryszard Pawlak, członek zarządu, zgodził się, że rodzice powinni jeszcze przed złożeniem kart do przedszkola dziewięciogodzinnego znać cenę jego usługi. - *Czy to będzie odpłatność dla wszystkich jednakowa, czy uzależniona od dochodu - to pozostaje już w gestii naszej rady* - stwierdził jednak.

W trakcie dyskusji dwukrotnie o efekty finansowe wynikające z przedsięwzięcia dopytywał się radny Przemysław Musielak. Zwracał uwagę, że propozycja zarządu pojawiła się już po uchwaleniu dotacji na przedszkola w obecnym status quo. Burmistrz wyjaśniał, że gmina chce zmniejszyć koszty

utrzymania tak, by nie podnosić odpłatności za przedszkola. A koszty rosną, bo trzeba realizować Kartę Nauczyciela. Odpowiedź nie usatysfakcjonowała radnego, który nadal dopytywał się o różnicę w kosztach po likwidacji dwóch przedszkoli i o możliwość zmiany dotacji. Radnego uciszał przewodniczący rady, Marian Sikorski, chcąc zakończyć przedszkolną debatę. - *Pan burmistrz odpowie panu na piśmie, prawda?* - pytał Mariana Michalaka, który zobowiązał się do udzielenia takiego wyjaśnienia. - *Ale szczegółowe wyliczenia będziemy znali po deklaracjach rodziców* - zaznaczył burmistrz.

Temat reorganizacji sieci przedszkoli w Jarocinie będzie jeszcze raz omawiany na następnej sesji Rady Miejskiej w lutym. Wtedy też zapadnie decyzja o zamiarze wprowadzenia zmian i ich zakresie. Co, jak podkreślano, nie oznacza, że zamiar ten zostanie we wrześniu bezsprzecznie wprowadzony.

* * *

Dopiero kilka dni po sesyjnej dyskusji w ratuszu odbyło się spotkanie na temat propozycji likwidacji przedszkola nr 3. Jak poinformowały nas dwie przedstawicielki rodziców dzieci uczęszczających do tej placówki, które uczestniczyły w spotkaniu, odbyło się ono dopiero na ich usilne prośby i z ich inicjatywy. Może dlatego też wyjaśnień na temat założeń projektu władz miejskich osobom tym udzielili oprócz Aldony Steffek, wicedyrektora SASiP-u, także sam burmistrz Ryszard Kołodziej. Jak wiadomo, nie brali oni udziału w konsultacjach dotyczących pozostałych przedszkoli. W trakcie dyskusji przedstawicielki rodziców podkreślały specyficzny, kameralny charakter „trójki” i jej wieloletnią tradycję (w tym roku obchodzi jubileusz 50-lecia). Zaproponowały inną koncepcję reorganizacji placówek, która jednak nie spotkała się z akceptacją ze strony władz. Na koniec, mimo iż zgodziły się z koniecznością zmiany sieci przedszkoli, zapowiedziały, że nie zaprzestaną szukania rozwiązań ratujących „trójkę” przed zamknięciem.

ANNA GOGOLKIEWICZ

Autobusowe podwyżki

Od 1 lutego średnio o 12 % wzrosły ceny jednorazowych biletów PKS. W górę pójdą również ceny biletów miesięcznych. Od 1 marca będą one droższe średnio o 11 %, a na komunikację pospieszoną o 8 %.

Ostatnie podwyżki cen biletów, zarówno jednorazowych, jak i miesięcznych były dwa miesiące temu. Od pierwszego lutego Państwowa Komunikacja Samochodowa w Kaliszu znów podwyższyła ceny za przejazdy autobusami. Za bilety jednorazowe trzeba zapłacić średnio o 12 % więcej. Nie w każdym przedziale kilometrowym jest tak samo. W styczniu bilety, np. w I strefie kosztowały 1,70, po podwyżce 1,90. Bilet jednorazowy w V strefie, do tej pory kosztował 4,20, teraz trzeba za niego zapłacić 4,60. - *Wysokość podwyżek jest podyktowana postępującym wzrostem cen paliwa, chociaż one teraz trochę spadły. Trzeba jednak policzyć koszty części zamiennych, remontów autobusów, a także wody i energii elektrycznej. Koszty utrzymania naszego zakładu także rosną. To są najważniejsze przyczyny podwyżek* - wyjaśnił Zbigniew Kubiak, kierownik placówki terenowej PKS w Jarocinie.

Od 1 marca podróżują również bilety miesięczne, średnio o 11 %. Za bilety komunikacji pospiesznej trzeba będzie zapłacić o 8 % więcej. - *O ile nie się nie zmieni, to podejrzewam, że do jesieni ceny nie powinny znów wzrosnąć. Chyba, że raptownie podwyższyćby się np. ceny paliw* - powiedział Zbigniew Kubiak. (ag)

ogłoszenie

KUCHNIE NA WYMIAR

- ✓ MDF, SOFT, NATURA itp.
- ✓ POMIAR, PROJEKT GRATIS ✓ MONTAŻ
- ✓ SPRZĘT DO ZABUDOWY

AMICA - ZANUSSI - FRANKE itp.

EKSPOZYCJA W SKLEPIE „ŚWIATOWIT”, ul. Hallera



Mieszków, Rynek 26
tel./fax 749 30 33
czynne 7.00 - 17.00
sob. 7.00 - 13.00

PANELE PODŁOGOWE
„KAINDL” (Austria)

- ✓ ŚCIERALNOŚĆ 24.000 OBROTÓW
- ✓ GWARANCJA 12 LAT ✓ MONTAŻ

PANELE BOAZERYJNE - 40 wzorów

- ✓ FARBY, LAKIERY
- ✓ ATLAS, PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
- ✓ DRZWI, PŁYTKI ELEWACYJNE, PARAPETOWE

**GRAMY
CODZIENNIE**
od 6.00 do 24.00

Tel. (0-62) 747-17-47

Radio Jarocin
76,80 MHz

**W sieci telewizji kablowej
na 102,2 MHz**

INFORMACJE

serwis lokalny: pon. - pt. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30

serwis BBC: zawsze o pełnych godzinach do 21.00

pogoda: pon. - pt.: 5 minut po każdej pełnej godzinie do 20.00

sobota i niedziela: 8.05, 12.05, 15.05, 20.05

SPORT

serwis sportowy: od pon. do pt. 7.10, 8.10, 16.10, 17.10

Sportowe JA-Radio: relacje z imprez, wywiady niedziela od 20.00 do 22.00

WARTO SŁUCHAĆ

„Z małego podwórka i wielkiego świata”
najważniejsze wydarzenia, reportaże, wywiady
audycja Agnieszki Matusiak
od poniedziałku do piątku od 13.10

„Jeśli mamy, to zagramy”
Twoja piosenka na naszej antenie
teraz również z życzeniami
codziennie od 12.15

„Porady prawnika”
specjaliści informują i wyjaśniają rzeczy, które
powinno się znać
od poniedziałku do piątku o 9.45 (powt. 16.15)

„Autorodeo”
o tym, co powinien wiedzieć każdy kierowca
mówi m. in. Krzysztof Hołowczyc
poniedziałek, środa, piątek 8.40, powt. 18.30

CO TYDZIEŃ USŁYSZYSZ

„Nocny pociąg do źródeł rocka”
- audycja Hirka Ścigacza
„Odkrywanie Ameryki”
„Na Żywca”
poniedziałek od 22.05 do 24.00

„Znacie, to posłuchajcie”
- audycja Sławka Mikołajczaka
wtorek 22.05 do 24.00

„Nocny Patrol”
- audycja Waldka Przybylskiego
środa 22.05 do 24.00

„Wieczór rockowy Pawła Michaliszyna”
czwartek 22.05 do 24.00

„Jasna strona księżycy”
- audycja Przemysława Szeszuły
piątek od 22.00 do 24.00

JA-Radiowa lista przebojów
sobota o 17.05 - Adam Martuzalski i Hirek Ścigacz

„Gorączka sobotniej nocy”
czyli muzyka do tańca
- audycja Waldka Przybylskiego
sobota 20.00 do 24.00

„Szeszułka Maja”
- czyli nie tylko muzyczny galimatias
- audycja Przemysława Szeszuły
niedziela 22.00 do 24.00

mapa polityczna Ziemi Jarocińskiej

Nigdy nie dopuściliśmy się zdrady

PSL jest jedną z liczniejszych partii Ziemi Jarocińskiej. Prezes Stanisław Czeszyk zapewnia, że w jej szeregi wstępują coraz młodszy ludzie. - Z myślą o nich już niedługo powołany Powiatowe Forum Młodych Ludowców - mówi.

Polskie Stronnictwo Ludowe jest partią polityczną, co podkreśla jej prezes, wyrosła z tradycji Ruchu Ludowego. Jej korzenie, także na Ziemi Jarocińskiej, sięgają momentu odzyskania niepodległości w roku 1918.

Dziś PSL posiada swoje struktury we wszystkich czterech gminach powiatu jarocińskiego, zrzeszając 264 członków. - *Cieszymy się, że programem PSL coraz częściej interesują ludzie młodzi, do 35. roku życia. Kiedy na powiatowym zjeździe naszej partii wręczono 45 legitymacji członkowskich, okazało się, że zdecydowaną większość nowych członków stanowią właśnie ludzie młodzi. Z myślą o nich już niebawem powołamy Powiatowe Forum Młodych Ludowców* - mówi prezes Czeszyk.

Krajowy program PSL zawiera się w hasle „Czas na zmiany”. Zdaniem prezesa Czeszyka, organizacja jest partią „środką”, która widzi dla siebie rolę stabilizatora, starającego się nie dopuszczać do skrajności zarówno z lewej, jak i prawej strony. - *Wyznajemy taką filozofię społeczno-gospodarczą, w której na pierwszym miejscu stoją interes narodowy oraz interesy polskich przedsiębiorców, handlowców, a także polskich rolników* - twierdzi prezes Czeszyk. Ludowcy od lat

współpracują z kółkami rolniczymi, kołami gospodyń wiejskich, ochotniczymi strażami pożarnymi, ZMW „Wici”, związkami branżowymi i szeregiem podmiotów gospodarczych.

Za najważniejsze zagadnienia w powiecie jarocińskim tutejszy PSL uważa zakończenie modernizacji szpitala w Jarocinie, przyspieszenie budowy obwodnicy Jarocina na drodze krajowej nr 11. Ludowcom zależy również na uzbrojeniu terenów w niezbędną infrastrukturę komunalną i drogową z myślą o poprawie warunków środowiska naturalnego. W kręgu zainteresowań leżą ponadto działania na rzecz zmniejszania bezrobocia. - *Poprzez swoich aktywnych przedstawicieli w gminach, w powiecie oraz wojewódzkim sejmiku samorządowym stopniowo realizujemy zadania, które mają przyczynić się do poprawy warunków życia naszej społeczności lokalnej.*

Ludowcy zakładają, że do kolejnych wyborów samorządowych i parlamentarnych PSL pójdzie jako samodzielna partia. - *PSL to nie tylko rolnicy. Chcielibyśmy, żeby nasze listy wyborcze zasilili także nauczyciele, prawnicy, inżynierowie oraz przedstawiciele innych zawodów, związków i organizacji.*

Jesteśmy otwarci na osoby działające zarówno na wsi, jak i w miastach, które jednak akceptują nasz program - mówi Stanisław Czeszyk. Partia jest w trakcie przygotowywania list kandydatów na posłów i senatorów. - *Mogę zapewnić, że będą to bardzo dobrzy kandydaci reprezentujący różnorodne profesje, wierni myśli politycznej ludowców. Ludzie, którzy będą bronić narodowych interesów Polski* - zapewnia prezes Czeszyk.

Zdaniem ludowców najlepszymi dla kraju w okresie przemian były lata 1945 - 1995, kiedy mieli rzeczywisty wpływ na sprawowanie władzy. - *My także popełnialiśmy błędy, ale nigdy nie dopuściliśmy się zdrady interesów Polski i środowiska, z którego pochodzimy. I to jest nasze credo, któremu zawsze będziemy wierni* - podsumowuje Stanisław Czeszyk.

(jn)

wasz doradca

Ustawa o Działalności Gospodarczej

Zasady prowadzenia działalności gospodarczej od 1 stycznia 2001 r. (2)

Nowa ustawa zdefiniowała pojęcie działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 2 ust. 1 jest to działalność: wytwórcza, handlowa, budowlana, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i poszukiwanie surowców naturalnych. Szczególnym wyróżnikiem jest wymóg prowadzenia działalności gospodarczej w sposób ciągły i zorganizowany. Definicja ta ma znaczenie w przypadku tzw. „ubocznej działalności gospodarczej” której to ustawa nie reguluje w sposób wyraźny. Zgodnie z art. 3 nie ma ona zastosowania do następujących rodzajów działalności gospodarczej i to bez względu na to, czy jest ona prowadzona w sposób zorganizowany i ciągły czy też nie: warzywnictwo, ogrodnictwo, leśnictwo i rybactwo śródlądowe oraz usługi agroturystyczne.

Wprowadzono też nowe określenie PRZEDSIĘBIORCY. Są to :

1. osoby fizyczne
2. osoby prawne - zgodnie z art. 33 Kodeksu Cywilnego to Skarb Państwa oraz jednostki organizacyjne, którym przepisy szczególne przyznają osobowość prawną. Z punktu wi-

dzienia ustawy osobami prawnymi są bez wątpienia spółki prawa handlowego: z ograniczoną odpowiedzialnością oraz akcyjne. 3. nie mające osobowości prawnej spółki prawa handlowego - jawna, komandytowa oraz nowa forma prawna: spółka partnerska oraz komandytowo-akcyjna 4. wspólników spółki cywilnej w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej z tym, że za przedsiębiorcę nie można uznać samej spółki lecz jedynie jej wspólników. W przeciwieństwie do starych przepisów nowa ustawa przewiduje, że przedsiębiorcą jest każdy wspólnik spółki cywilnej indywidualnie, jeżeli wykonuje działalność gospodarczą. Z takim uregulowaniem wiąże się konsekwencje dotyczące obowiązku wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego. **W tym miejscu należy zwrócić uwagę wszystkich wspólników spółek cywilnych na wchodzący w życie od 1 stycznia 2001 r. art. 26 kodeksu spółek handlowych. Z przepisu tego wynika, że spółki cywilne prowadzące w okresie ostatnich dwóch lat przedsiębiorstwo większych rozmiarów, są zobowiązane zgłosić spółkę do sądu rejestrowego na zasadach obowiązujących spółki jawne. Z chwilą dokonania tego wpisu spółka cywilna staje się spółką jawną, przekształcając się w spółkę prawa handlowego.** Granica uznania działalności spółki za „dużych rozmiarów” to wartość przychodów netto w każdym z dwóch kolejnych lat obrotowych w wysokości co najmniej 400.000 euro. O problemach z tym związanych oraz o odpowiedzialności wspólników spółek cywilnych w następnym odcinku.

Janusz M. Kuczera
doradca podatkowy

Pytania do autora można przekazać w Punkcie Konsultacyjnym Towarzystwa Edukacji Gospodarczej Wsi w Jarocinie, znajdującym się w budynku JFM S. A., ul. Powstańców Wlkp. 1, tel. 505-28-28.
Janusz M. Kuczera będzie pełnił dyżur pod telefonem redakcyjny w dniu 12 lutego od godz. 12.00 do 13.00, tel. 747-58-67.

Nasi milusińscy

Na ślubnym kobiercu



Patrycja Ratajczak
z Łuszczanowa
ur. 27 stycznia o godz. 18.05
waży 3.110, mierzy 55 cm



Adrian Tomczak
z Roszkówka
ur. 28 stycznia o godz. 11.35
waży 3.500, mierzy 57 cm



Waldemar Dominiczak
z Nowego Miasta
ur. 27 stycznia o godz. 9.30
waży 4.000, mierzy 59 cm



Hubert Marciniak syn Joanny i Tomasza z Jaraczewa
ur. 1 lutego o godz. 3.30
waży 3.240, mierzy 54 cm



Agata Maria Kantorska
z Brzostkowa
ur. 31 stycznia o godz. 10.40
waży 2.770, mierzy 50 cm



Kalina Maria Kantorska
z Brzostkowa
ur. 31 stycznia o godz. 10.55
waży 2.970, mierzy 52 cm



Marcin Witwicki
z Wysogotówka
ur. 31 stycznia o godz. 13.05
waży 4.200, mierzy 60 cm

Na świat przyszli:

MONIKA KOSMAŁSKA, MARCIN KACZMAREK, KINGA KRUPA, WERONIKA BEDNAREK, ADRIAN TOMCZAK, NATALIA KUJAWA, PATRYCJA RATAJCZAK, ŁUKASZ PLUCIŃSKI, MARTA OCHLIŃSKA, FILIP BANASZAK, JULIA JAKUBEK

Zdjęcia Anna Gauza

Zdjęcia publikowane są
za zgodą rodziców

3 lutego

MARIUSZ ŚWIERKOWSKI (Jarocin)
- IRENA ŻAKOWSKA (Golina)

MARCIN SIKORSKI (Jarocin)
- LIDIA KUBIAK (Jarocin)

10 lutego

ZYGMUNT KUSIAK (Psienie Ostrów)
- MAGDALENA DORSZ (Sławoszew)

ŚLAWOMIR KONOWALCZYK (Stara Obra)
- KATARZYNA STAWECKA (Jarocin)

JERZY KMIĘCIAK (Jarocin)
- BOGUMIŁA OSTOJSKA (Jarocin)



Aldona Przepióra - Sławomir Buchwald

FOTO Stachowiak

Złote gody w USC

Uroczystość 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego świętowało osiem par. Było to pierwsze jubileuszowe spotkanie w tym roku.

Jubilaci zaproszeni zostali do Urzędu Stanu Cywilnego w Jarocinie. Tam, w imieniu Prezydenta RP, burmistrz Marian Michałak wręczył im Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Goście przyjęli również życzenia, do których dołączyli się Barbara Regulska, kierownik USC

oraz Wiktor Binkowski, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie. Przygotowano kawę, ciasto, były dyplomy i bombonierki.

25 stycznia uhonorowani zostali: Teodora i Bogdan Jelakowie z Jarocina, Jadwiga i Józef Walczakowie z Roszkowa, Stanisława i Edward

Gierczykowie z Siedlemina, Janina i Marian Królakowie z Witaszyc, Alfreda i Kazimierz Melerowiczowie z Jarocina, Anna i Julian Sołty-sowie z Cielczy, Eleonora i Edmund Dwornikowie z Jarocina oraz Janina i Wacław Ulatowscy z Witaszyc.

(jn)



Do jarocińskiego USC przybyły pary małżeńskie, które doczekały jubileuszu 50-lecia ślubu

ogłoszenia

ZAKŁAD KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
Jarocin, ul. Przemysłowa 3
organizuje kursy

- Podstawowej obsługi komputera
- Obsługi kas fiskalnych
- Kierowców wózków jezdniowych
- Księgowości z wykorzystaniem komputera
- BHP dla pracowników, pracodawców i osób kierujących pracownikami
- Spawania:
 - w osłonach mieszanek gazowych (MAG)
 - w osłonie argonu TIG

oraz cięcia plazmowego

i inne stosownie do potrzeb pracodawców

Zapisy: tel./fax 747-32-61

izolacja JAROCIN
„IZOLACJA - JAROCIN” Spółka Akcyjna
63-200 Jarocin, ul. Poznańska 24 - 26
tel. (0-62) 747-33-87 do 89, fax (0-62) 747-33-84
zatrudni

PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH

Osoby zatrudnione na tym stanowisku odpowiedzialne będą za realizację określonej dla firmy polityki sprzedaży, poszukiwanie nowych klientów oraz utrzymywanie właściwych relacji z już istniejącymi.

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum średniego wykształcenia
- doświadczenia w sprzedaży
- wiary we własne siły
- dobrej organizacji pracy
- samodzielności
- dużej odporności na stres
- dyspozycyjności
- prawa jazdy kat. B

Oferujemy w zamian:

- ciekawą i samodzielną pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od efektów pracy
- samochód służbowy
- telefon komórkowy

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie lub dostarczenie C. V. ze zdjęciem oraz listu motywacyjnego na adres firmy do dnia 16.02.2001 r. w kopercie z dopiskiem „Przedstawiciel Handlowy”.

RESTAURACJA „AZALIA”
zaprasza 14 lutego
WSZYSTKICH ZAKOCHANYCH
na kolację dla dwojga
przy muzyce i świecach
Dla każdej z par niespodzianka
Restauracja „Azalia”
ul. Wrocławska 86, tel. 747-79-86

CHROBRY PHU KREDYTY

- do 4.000,00 zł - bez poręczycieli (dla osób samotnych)
- do 7.000,00 zł - bez poręczycieli (dla małżonków)
- kredyty bez poręczenia i zgody współmałżonka

Korzystne kredyty dla emerytów, rencistów i rolników

Biura kredytowe:
Jarocin, Rynek 15, tel. (0-62) 505-25-56, po 18.00 505-04-07
Pleszew, ul. Kilińskiego 12, tel. (0-62) 508-30-70, 508-30-80

WYPRZEDAŻ

- mebli z litego drewna (Swarzędz, Olszyna)
- plytek elewacyjnych oraz podokienników z klinkieru
- porcelany Bolesławiec

Obniżka cen do 80 %
P. H. P. „Delta” s. c.
ul. Węglowa 28, Jarocin, tel. 505-43-13

Ostatki! Ostatki!
Zespół „Centrum” zaprasza na
PODKOZIOŁEK
Dnia 27.02.2001 r. od 18.00 do 24.00
Sala Cechu Jarocin
Cena zaproszenia 25 zł od pary

Sprzedaż zaproszeń:
1. Biuro Cechu, ul. Wrocławska
2. Jarocin, ul. Waryńskiego 7/10
Informacje - tel. 747-38-82 Jarocin

Cała sala śpiewała

Ponad dziewięćdziesiąt osób śpiewało razem z chórem „Klubu Seniora” znane polskie przeboje podczas imprezy z okazji Dnia Babci i Dziadka w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Żerkowie.

Tuż po 15.00 Natalia Stachowiak, członkini koła, zaprosiła wszystkich do stołu na kawę i ciasto. Zaznaczyła, że żerkowskie koło

niamencie Kaspra Ekerta. Seniorzy na początek zaśpiewali znane wszystkim piosenki „Karolinka” i „Hej bystra woda”. Nagrodzeni

śpiewałem ten utwór specjalnie dla państwa - zaznaczył Kaspert Ekert, nagrodzony przez publiczność owacją. Niestety nie udało się go namówić na bis. - *Takie imprezy są świetną zabawą, ale przede wszystkim okazją do spotkań szczególnie osób samotnych. Wielu ludzi zdążyło się tu już dobrze poznać i zaprzyjaźnić. Utworzyły się nawet pary - zauważyła Janina Fiszer. Na zakończenie części oficjalnej solo zaśpiewała Natalia Stachowiak.*

Po kolacji rozpoczęła się zabawa taneczna, która trwała do północy. (ag)

Program najbliższych imprez organizowanych przez PZeiR oraz Komisję ds. Turystyki i Rekreacji Oddziału Rejonowego PZERiL:

7 lutego

- spotkanie biesiadne w MGOK-u w Żerkowie od godziny 15.00

10 lutego

- zabawa karnawałowa organizowana przez Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Żerkowie (koszt imprezy około 80 zł)

22 lutego

- Tłusty Czwartek - spotkanie w MGOK-u w Żerkowie od godziny 15.00

22 lutego

- zabawa karnawałowa w restauracji Victoria w Jarocinie od godziny 17.00 do 24.00



Przy znanych i lubianych polskich utworach nietrudno o wspaniałą zabawę

PZeiR jest jednym z prężniej działających kół w powiecie. Janina Fiszer, również zaangażowana w działalność PZeiR, stwierdziła, że wkrótce liczba osób, które uczestniczą w spotkaniach osiągnie dwieście. - *Lepiej nie, bo się tu nie pomieścimy* - zareagował Kasper Ekert, kierownik chóru „Klubu Seniora”.

Rozgadanych gości na chwilę uciszył występ chóru przy akompa-

zostali przez publiczność gromkimi brawami.

Chórzyści tym razem zaśpiewali „Czerwone jabłuszko”. Publiczność nie pozostała bierna i „Kukulczkę” wraz z seniorami śpiewała już cała sala. Na solowy występ dał się namówić również Kasper Ekert. Wykonał jedną z pieśni chętnie śpiewanych przez sławnych tenorów. - *Jej tytuł w języku polskim brzmi „Nie zapomnij mnie”*. Za-

Wszyscy świetnie się bawili

Przez cały tydzień sześćdziesięcioosobowa grupa uczniów szkół podstawowych i gimnazjum bawiła się na półkoloniach zorganizowanych przez parafię św. Marcina w Jarocinie.

Półkolonie w parafii św. Marcina zostały zorganizowane już po raz drugi. W zeszłym roku z inicjatywą przygotowania półkolonii wystąpił proboszcz Dariusz Matusiak. W organizację włączył się również ksiądz Włodzimierz Dubis, który poprowadził niektóre z zajęć. W parafialnych półkoloniach uczestniczyli uczniowie jarocińskich szkół podstawowych nr 2, 4 i 5 oraz gimnazjum. Zajęcia odbywały się przez pięć dni, w godzinach od 9.00 do 14.00 w budynku Szkoły Podstawowej nr 2. W trakcie pobytu dzieci raz dziennie otrzymywały słodki posiłek wraz z herbatą, ufundowany przez księdza Dariusza Matusiaka.

Codziennie działały grupy tematyczne: plastyczna, muzyczna, filmowa i komputerowa. Ta ostatnia cieszyła się szczególnie dużym zainteresowaniem. Od poniedziałku do piątku organizowane były krótkie, dwugodzinne wycieczki. Dzieci miały okazję zwiedzić Muzeum Regionalne. Były też w kinie oraz w redakcji JA-Radia i „Gazety”. Uczestnicy zajęć w poszczególnych grupach zmieniali się regularnie, a więc każdy miał okazję spróbować swoich umiejętności ze

wszystkich, proponowanych dziedzin. Były też zajęcia sportowe na boisku szkolnym oraz zabawy m. in. w „Kalambury”. Zostało zorganizowane spotkanie z rzecznikiem policji - Aleksandrem Szczepańskim, który mówił dzieciom o szkodliwości używek, niebezpieczeństwach na drodze oraz w domu.

W organizację zimowego wypoczynku włączyła się młodzież - uczniowie i studenci, którzy na co dzień udzielają się w młodzieżowych organizacjach katolickich

w trzech jarocińskich parafiach: św. Marcina, ojców franciszkanów i Matki Bożej Fatimskiej. - *Były to półkolonie parafialne, a więc był zachowany duch religijny. Nie było żadnych pogadanek, ale zawsze staraliśmy się, aby była modlitwa po posiłku. Wszystkich nas łączy religia. Mieliliśmy dużą satysfakcję pedagogiczną. Staraliśmy się dotrzeć do każdego dziecka. Nawet na te najbardziej rozrabiające znajdzie się jakiś sposób* - mówi Marcin Karliński, jeden z organizatorów. (ls)



Na zakończenie spotkania dzieci wręczyły Aleksandrowi Szczepańskiemu specjalnie przygotowany dyplom

Zjazd na „byle czym”

„Dziki ogier”, „królewski tron” czy „sankomobil” zjeżdżały z góry w Łuszczanowie. Niecodzienny konkurs zjazdu na „byle czym” był świetną zabawą, mimo topniejącego już śniegu.

Zjazd na „byle czym” zorganizowano w Zespole Szkół w Łuszczanowie. Konkurs polegał na zjechaniu z góry na czym dusza zapragnie. Pomysłowość uczniów przeszła najśmielsze oczekiwania nauczycieli. Oprócz worków wypchanych słomą, kawałków sklejk i plastikowych butelek pojawiły się istne cuda. Używając starych kartonów, farb, kawałków firanek

stworzono niepowtarzalne środki transportu. Okazało się nawet, że przyda się stare krzesło. „Dziki ogier”, „Różowa Pantera”, „królewski tron” czy „sankomobil” wzbudziły zachwyt wśród wszystkich uczestników zabawy. Co prawda śnieg już topniał, ale zabawa było wyborna. Komu udało się choć trochę zjechać z góry, otrzymywał słodki upominek. (j)



Kartonowe pudła, krzesła, worki - pomysłowość zjeżdżających na „byle czym” nie znała granic

Przedszkolaki dziadkom

Program artystyczny oraz laurki i upominki przygotowały dzieci z Przedszkola Publicznego w Mieszkowie dla swoich dziadków i babć.



Przedszkolaki z Mieszkowa przygotowały dla swoich babć i dziadków dwa przedstawienia: „Jaselka” i „Czerwonego Kapturka”

Uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka odbyła się w poniedziałek, 22 stycznia w Domu Kultury w Mieszkowie. Przedszkolacy z dwóch oddziałów - maluchów (3 - 5 lat) i starszaków (sześciolatków) przygotowały dla zaproszonych gości specjalny program artystyczny, na który złożyły się dwa przedstawienia. Dzieci wystawiły „Czerwonego Kapturka” oraz „Jaselka”. Młodych aktorów do występów przed dziadkami i babciami przygotowały wychowawczynie od-

działów: Ewa Szukalska, Elżbieta Grygiel oraz Iwona Krychowska. Były też życzenia dla seniorów oraz piosenki i tańce. Dzieci wręczyły swoim dziadkom i babciom własnoręcznie przygotowane laurki i upominki. Dla wielu gości spotkanie to było okazją do wzruszeń. Wszyscy goście zostali również zaproszeni na słodki poczęstunek przygotowany przez Radę Rodziców, działającą przy przedszkolu w Mieszkowie. (ls)

Myśliwi świętowali

Członkowie Koła Łowieckiego nr 24 „Szarak” w Kotlinie obchodzili 55-lecie powstania organizacji. Z tej okazji odbyło się również poświęcenie sztandaru podczas mszy świętej jubileuszowej w kościele św. Zofii w Sławoszewie.



Brązowy medal zasługi przyznany przez Polski Związek Łowiecki otrzymał Wiesław Krawczyk

Ksiądz Jerzy Rychlewski, proboszcz parafii św. Zofii w Sławoszewie podkreślił w czasie mszy św., jak szczególną chwilą w dziejach każdej organizacji jest poświęcenie sztandaru. Wyjaśnił też, że uroczystość ta jest możliwa tylko wtedy, gdy chorągiew reprezentuje organizację i stowarzyszenia, których założenia nie są sprzeczne z nauką i celami kościoła. Przy dźwiękach rogów myśliwskich proboszcz uroczystość wprowadził do kościoła poczet. - Życzę wam wielu sukcesów, wiele powodów do satysfakcji z tego, że jesteście myśliwymi i członkami koła łowieckiego. Życzę też, aby wasza organizacja przynosiła zawsze wiele dobra - powiedział w czasie kazania ksiądz Jerzy Rychlewski. Nowy sztandar został ufundowany przez członków koła łowieckiego „Szarak”. - *Wokół tego sztandaru będziemy się skupiać oraz odprowadzać z nim zmarłych członków koła. Decyzję podjęliśmy przed dwoma laty i udało nam się wszystko doprowadzić do końca* - wyjaśnił prezes Stefan Wiśniewski. W skład pocztu sztandarowego weszli: skarbnik Stefan Taczala, Marek Wiśniewski oraz Tadeusz Głodek.

Wszyscy uczestnicy obchodów 55-lecia Koła Łowieckiego nr 24 „Szarak” w Kotlinie przeszli do remizy OSP, gdzie na sali odbyła się część oficjalna uroczystości, na której byli obecni m. in. wicestarosta powiatu - Czesław Robakowski oraz wiceburmistrz Jarocina - Ryszard Kołodziej oraz przedstawiciel Polskiego Związku Łowieckiego, a zarazem łowczy okręgowy - Marek Przybylski. Prezes koła - Stefan Wiśniewski przypomniał, że w 1998 roku Polski Związek Łowiecki obchodził 75-lecie istnienia. Działalność PZŁ została reaktywowana po zakończeniu II wojny światowej. 12 sierpnia 1945 roku w Twardowie odbyło się spotkanie założycielskie koła. Pierwszym prezesem zarządu został Józef Szabowski.

W czasie jubileuszowego spotkania w sławoszewskiej remizie OSP minutą ciszy uczczono pamięć wszystkich członków PZŁ w Kotlinie, którzy „odeszli do krainy wiecznych łowów”. Prezes organizacji przedstawił w skrócie historię i obecny stan koła. - *Obecnie nasze koło gospodaruje na dwóch ob-*

wy ma przypisany rejon dokarmiania. - Sami kupujemy karmę i układamy ją w paśnikach. Naprawiamy je. Polowań jest niewiele. To są teraz sporadyczne przypadki. Na zajęcia nie polujemy już w ogóle. Pozwolenia na indywidualne odstrzały, wydawane przez zarząd koła, dotyczą jedynie saren. Liczba odstrzałów jest określona w planach łowieckich, zatwierdzonych przez radę gminy i starostwo. Polowania na koziołki są jedynie selekcyjne. Chodzi o to, aby pozbywać się sztuk ułomnych, a pozostawiać jedynie dorodne i zdrowe - podkreślił Stefan Wiśniewski. Co roku odbywa się także inwentaryzacja grubej zwierzyny. Przedstawiciele koła i leśnictwa wspólnie liczą samy.

Z okazji jubileuszu koła Zarząd Główny Polskiego Związku Łowieckiego przyznał członkowi koła „Szarak” - Zbigniewowi Żyburto-wiczowi złoty medal zasługi. Brązowy medal otrzymał Wiesław Krawczyk. Dekoracji dokonał łowczy okręgowy Marek Przybylski.



W skład pocztu sztandarowego weszli: Stefan Taczala, Marek Wiśniewski oraz Tadeusz Głodek

wodach łowieckich, o łącznej wielkości - 11.770 ha. Działamy na terenie czterech gmin: Jarocina, Kotliny, Pleszewa i Dobrzycy. Do ochrony łowisk zatrudniamy dwóch strażników społecznych. Koło zrzesza 39 członków. Z roku na rok osiągamy coraz lepsze wyniki finansowe i gospodarcze. Jest to zasługa naszych kolegów, za co im w imieniu zarządu bardzo serdecznie dziękuję - powiedział Stefan Wiśniewski, prezes Koła Łowieckiego nr 24 „Szarak” w Kotlinie. Podkreślił, że wszystkich członków koła, niezależnie od wykształcenia, wykonywanego zawodu oraz miejsca zamieszkania, łączy wspólna pasja - miłość do przyrody. Na co dzień członkowie koła zajmują się m. in. dokarmianiem zwierząt. Każdy myśli-

Prezes Stefan Wiśniewski wręczył wszystkim członkom koła oraz zaproszonym gościom miedziane medale pamiątkowe, wybite z okazji jubileuszu. Życzenia zarządowi koła i jego członkom złożyli zaproszeni goście. - *Jubileusz 55-lecia naszego koła jest także wydarzeniem w życiu myślistwa powiatu jarocińskiego, bowiem karta historii jest tworzona przez wszystkie koła. Koło „Szarak” ma chlubną kartę, czystą, o dużej tradycji* - powiedział wicestarosta Czesław Robakowski. Szampanem wniesiono toast za pomyślność „Szarak” i jego członków. Po zakończeniu części oficjalnej rozpoczęła się wspólna kolacja, a później zabawa przy muzyce. Myśliwi świetnie bawili się do bardzo późnych godzin nocnych. (ls)

Spotkanie w oazie serdeczności

Sala przedszkola integracyjnego w Jarocinie nie pomieściła wszystkich przybyłych na świąteczno-noworoczne spotkanie dzieci, rodziców, władz miejskich i sympatyków tej placówki. Były występy, wspólne tańce, kolędy i upominki.

Ósmy raz odbyło się spotkanie integracyjne w jarocińskim przedszkolu nr 5. Uczestniczyły w nim dzieci, rodzice, wychowawczynie, przybyła również silna reprezentacja samorządowców - z burmistrzem i jego zastępcą na czele. Była także Maria Roszyk, starszy wizytator Kuratorium Oświaty. - *Chcieć, to znaczy móc. Jeżeli my zechcemy, dzieci będą mogły* - powiedziała dyrektorka Irena Urbaniak, witając przybyłych gości. - *Dzieciom i dorosłym życzę w nowym roku przede wszystkim spokoju, dużo cierpliwości, miłości, zdrowia i tego, co dla was dobre i mile*. Dyrektorka przypomniała, iż dzięki pierwszemu spotkaniu przed ośmioma laty placówka realizuje obecnie program integracyjny dla dzieci zdrowych i niepełnosprawnych. Aktualnie jest tu szesnaścioro maluchów z różnymi schorzeniami. - *Cieszymy się, że te dzieci są wśród nas* - mówiła do przybyłych Irena Urbaniak.

Po krótkim powitaniu rozpoczął się występ dwóch integracyjnych grup sześciolatek. Dzieci opowia-

dały o świątecznych zwyczajach, prezentowały noworoczne piosenki i kolędy. Razem z nimi śpiewali także przybyli goście, rodzice i nauczycielki, bowiem wcześniej wszystkim rozdano teksty. Na koniec występu przedszkolaki zaprosiły do wspólnej zabawy przybyłe dzieci.

Świąteczny charakter dopełnił poczęstunek świeżym chlebem, który zastąpił opłatek. Po krótkim posiłku odbyła się druga część występów. Tym razem sześciolatek zaprezentowały się w „Kopciuszku”. - *Cieszymy się, że takie przedszkole funkcjonuje w Jarocinie, że sobie daje radę. Placówka jest oazą spokoju, dobroci i serdeczności. Dziękuję przede wszystkim pani dyrektor za serce włożone w to przedszkole* - mówił burmistrz Marian Michalak.

(jn)

Do końca lutego trwają zapisy dzieci niepełnosprawnych do integracyjnego Publicznego Przedszkola nr 5 w Jarocinie.

Półkolonie w spółdzielni

Zabawy sprawnościowe, konkursy wiedzy, wybory miss i mistera oraz wyjazd do Gniezna - to tylko niektóre z atrakcji jedenastodniowych półkolonii zorganizowanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową.

Klub Osiedlowy Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie już od wielu lat organizuje dla dzieci półkolonie zimowe i letnie. Tegoroczna „zimowa akcja” rozpoczęła się w poniedziałek, 22 stycznia, a zakończyła 2 lutego. Wszystkie zajęcia odbywały się od godziny 8.00 do 15.00. Największą atrakcją pierwszego tygodnia półkolonii był wyjazd na wycieczkę do Gniezna, w czasie której dzieci obejrzały przedstawienie „Lampa Alladyna” i zwiedziły miasto. W pierwszym tygodniu odbywały się przede wszystkim gry i zabawy świetlicowe, quizy, spacer po mieście i po parku oraz zajęcia sportowe. W piątek zorganizowano wybory miss i mistera półkolonii, w których zwyciężyli Kasia (Natalia Oreiro) i Mateusz. Wszyscy uczestnicy musieli wykazać się umiejętnościami piosenkarskimi i tanecznymi. W drugim tygodniu zaplanowano quiz oraz konkurencje sportowe. We wtorek zorganizowany został wyjazd do Krotoszyna, połączony ze zwiedzaniem muzeum oraz wizytą na basenie.

W półkoloniach uczestniczyła dwudziestodwujęciuosobowa grupa dzieci. Najmłodszym z nich

był sześciolatek Igor Duszyński. Najstarsi uczestnicy mieli po trzynaście lat. Większość grupy stanowiły dziewczęta. Kilka osób przebywało na półkoloniach po raz pierwszy. Wszyscy byli zadowoleni z przygotowanego dla nich programu. - *Na półkoloniach było bardzo fajnie. Bawiliśmy się już w „Milionerów” i „Randkę w ciemno”. Najbardziej podobały nam się wycieczki oraz zajęcia na basenie. Gdyby nie było tych półkolonii, musielibyśmy spędzać czas przed telewizorem w domu. Pani Iwona jest bardzo miła. Nawet gdy nam się coś nie uda, nie gniewa się na nas i nam cierpliwie tłumaczy, jak mamy to zrobić* - mówią uczestnicy.

Za zajęcia rodzice płacili 65 zł. Na sumę składały się koszty jedynastu obiadów - 55 zł, ubezpieczenia - 2 zł oraz kwota na wstępy - 8 zł. Na zakończenie ferii każde z dzieci otrzymało również paczkę. Ponad połowę kosztów związanych z organizacją półkolonii pokrywały: Spółdzielnia Mieszkaniowa i Urząd Miejski w Jarocinie. Spółdzielnia nie tylko udostępniła pomieszczenia na potrzeby półkolonii, ale i pokryła także koszty zatrudnienia wychowawców.

(ls)

Maski i kotyliony nagrodzone

Joanna Przybył i Edyta Błaszczuk wykonały najładniejszą maskę karnawałową i najoryginalniejszy kotylion. Konkurs zorganizowała filia dziecięca Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Jarocinie.

W konkursie wzięło udział 32 dzieci w wieku od 4 lat do 15 lat. - *Jest karnawał. To nasze życie jest takie szare. Musimy się bawić i rozweselić* - mówi Anna Żebrowska, bibliotekarka z filii dziecięcej Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Jarocinie. Konkurs na najładniejszą maskę i najbardziej oryginalny kotylion odbył się po raz pierwszy. Dzieci wykonały swoje prace w bi-

bliotece, z przygotowanych przez organizatora materiałów: bloków, kredek, pisaków, farb i papierów kolorowych.

Dzieci wykonały różnokolorowe maski przedstawiające m. in. kota, kangura, motyla, ryby oraz wymyślne kotyliony. Ocenilo je jury, w skład którego weszli Anna Żebrowska - bibliotekarka oraz Dorota Ludwiczak i Mirosław Olta-

rzewski - plastycy z Jarocińskiego Ośrodka Kultury.

Pierwsze miejsce za najładniejszą maskę zdobyła Joanna Przybył ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie. Drugie miejsce zajęła Katarzyna Kościelniak z zerówki, trzecie - Lucyna Główny z I klasy gimnazjum, czwarte - Amelia Stasik z III klasy SP nr 2, a piąte - Michał Przybył - również z „dwójki”, z klasy I.

W konkursie na najoryginalniejszy kotylion pierwsze miejsce zajęła Edyta Błaszczuk z I klasy gimnazjum, drugie - czteroletni Szymon Błaszczuk, trzecie - Joanna Łagodzińska z V klasy SP nr 2, czwarte - Beata Czaja z I klasy gimnazjum, a piąte - Agnieszka Bierła z klasy VI SP nr 2. Pozostali uczestnicy obydwóch konkursów otrzymali nagrody pocieszenia. - *Mimo niedużego budżetu, zawsze staramy się nagrodzić wszystkie dzieci* - mówi bibliotekarka z filii dziecięcej.

Po ogłoszeniu wyników i rozdaniu nagród, w bibliotece odbyła się dyskoteka.

(akf)



Nagrodzeni uczestnicy konkursu wraz z bibliotekarką, Anną Żebrowską

Bal w bibliotece

Czerwony Kapturek, Panna Młoda, Kot w butach, królowy, kłowny oraz inne postaci z bajek można było zobaczyć na balu przebierańców zorganizowanym przez Bibliotekę Publiczną w Sławoszewie.

W czasie ferii zimowych dzieci mogły spędzać wolny czas w bibliotece, nie tylko wypożyczając książki, ale również korzystając z różnych rozrywek przygotowanych przez kierowniczkę placówki, **Marię Łuke**. - *W styczniu dwukrotnie wyświetlano bajki na wideo, odbył się konkurs rysunkowy i recytatorski* - mówi Maria Łuke. W konkursie na najładniejszą „Walentynkę” zwyciężyła praca Dominika Skowrońskiego. Jednak największą popularnością cieszył się „Bal przebierańców - postaci z bajek”. W tym roku ponad trzydzieścioro dzieci przebrało się za bajkowych bohaterów. Piękne kolorowe stroje każdy przygotował w domu wraz z rodzicami. Najwięcej było królowien. Na baśniowy bal przybył też Kopciuszek, Kot w butach, Czerwony Kapturek, kłowny, krasnal, Pipi oraz inne postaci. - *Od wielu lat na zakończenie ferii organizuję taką imprezę, uczestniczą w niej przede wszystkim najmłodsze dzieci* - informuje kierowniczka biblioteki. W czasie zabawy każda postać przedstawiała się i prezentował

swój strój. W czasie balu zorganizowano konkurs na najładniej zaśpiewaną piosenkę. Tę konkurencję oceniali nauczyciele ze Szkoły Podstawowej ze Sławoszewa. Wśród dzieci najmłodszych wyróżniono trzy wokalistki: czteroletnią **Marcelinę Bartkowiak** z Góry i **Amelię Kaczmarek** z Magnuszewa oraz trzyletnią **Elizę Móz** ze Sławoszewa. W grupie dzieci starszych pierwsze miejsce przyznano **Magdzie Jańczak**, drugie - **Iwonie Bachorz**, a trzecie - **Krzysztofie Józefiak**. Wesołą zabawą okazał się konkurs na najszybsze i najdokładniejsze zawijanie partnerki papierem toaletowym. W tej konkurencji zwyciężył **Mateusz Matłoka**, który pokonał Dominika Skowrońskiego. - *Wszystkie dzieci biorące udział w konkursach otrzymywały nagrody ufundowane przez Urząd Gminy w Kotlinie. Były to przybory szkolne: kredki, pisaki, bloki rysunkowe, długopisy oraz gumki i ołówki* - mówi Maria Łuke. - *Nagrody wręczono też postaciom z bajek, za to, że przebrały się i pięknie tańczyły na balu* - dodaje.

IWONA NOWICKA

Żerkowskie ferie

Codziennie, podczas ferii, ponad pięćdziesiąt osób - dzieci i młodzież - uczestniczyło w zajęciach w ośrodku kultury w Żerkowie. Były poranki bajkowe dla najmłodszych, a także turnieje sportowe i gry dla trochę starszych.

W codziennych zajęciach w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Żerkowie brało udział około pięćdziesiąt osób. Najmłodsze dzieci przychodziły oglądać bajki, uczyć się piosenek i rysować. Zajęcia plastyczne prowadził Jan Góralczyk. Odbyły się turnieje darta i tenisa stołowego dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjum. W konkursie darta w kategorii klas I - III zwyciężył Krzysztof Staśkowiak, a IV-VI Martyna Jaśkowiak. Wśród gimnazjalistów najlepszy okazał się Mariusz Stolecki. W czwartek 11 lutego w tenisa stołowego mogli pograć uczniowie szkół średnich. W piątek, na zakończenie ferii zorganizowano ognisko z pieczeniem kiełbasek.

Podczas ferii odbywały się również zajęcia chóru i zespołu artystycznego Klubu Seniora, które prowadził Kasper Ekert.

(ag)

Świetlicowy teatrzyk z Wojciechowa

Wesoły wilk i krzykliwa babcia stali się ulubieńcami szkolnej publiczności, która gromkimi oklaskami nagrodziła role swoich kolegów w przedstawieniu „Czerwony Kapturek”. Bajkę wystawili w ramach zajęć świetlicowych uczniowie Szkoły Podstawowej w Wojciechowie.



„Czerwony Kapturek” przygotowany przez młodych aktorów z Wojciechowa został przyjęty owacyjnie

Coraz częściej sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej w Wojciechowie zamienia się w salę teatralną. Na zaimprovizowanej scenie aktorzy amatorzy prezentują swoje przedstawienia, a wypełniona po brzegi widownia nagradza je najczęściej owacyjnymi oklaskami. Na podsumowanie swojej działalności w pierwszym semestrze, szkolny teatrzyk prowadzony przez nauczycielkę Annę Wilak, wystawił „Czerwonego Kapturka”. Przedstawienie przygotowały dzieci z klas młodszych w ramach zajęć świetlicowych. Tytułową rolę zagrała Marta Antoniewicz z klasy pierwszej. Wesołym wilkiem okazał się trzecio-

klasista Tomasz Grześkowiak. W rolę babci wcieliła się Natalia Wagner z klasy czwartej, natomiast leśniczym była Lidia Wagner. Oprawę muzyczną do przedstawienia przygotował nauczyciel Przemysław Pautrzak, a nad sprzętem muzycznym czuwał trzecioklasista Norbert Zawisła. Przedstawienie „świetlicowego teatrzyku” zakończyło się dużym sukcesem. Największymi owacjami i okrzykami „jeszcze raz” publiczność nagrodziła odtwórców roli wilka i babci.

„Świetlicowy teatrzyk” przygotowuje już następne przedstawienie. Aktorzy nie chcą jednak zdradzić, co to będzie.

(ann)

Spotkanie z gwiazdorem



Po raz czwarty i ostatni w tym sezonie przedstawienie jasełkowe zaprezentowali uczniowie klasy Ib ze Szkoły Podstawowej w Goli pod kierunkiem Elżbiety Grześkowiak. Kolejne przedstawienia oglądali rodzice podczas „spotkania z gwiazdorem”, dzieci z Domu Dziecka w Górze, przedszkolaki z Jaraczewa oraz nauczyciele zaproszeni do Goli na konferencję metodyczną

(ann)

Ośrodek Szkolenia Kierowców
Wiesław Banaszyński
 zaprasza na
KURS PRAWA JAZDY kat. B
 Nowym Fiatem Punto
 Krótkie terminy szkoleń
 Dowóz na pierwszy egzamin
 Cena 650 zł
 Telefon
747-17-44 lub 0-604/234-832

Ośrodek Szkolenia Kierowców
Sebastian Karolczak
 prowadzi
SKOLENIE
KANDYDATÓW NA KIEROWCÓW
 Zapisy w Jarocińskim Ośrodku Kultury
 JOK, sala nr 4
 w każdą środę i piątek o godz. 17.00

OKNA, DRZWI
PCV, DREWNO
MEBLE KUCHENNE
NA WYMIAR
USŁUGI IZOLACYJNE
HYDROIZOLACYJNE
 Jarocin, ul. Podchorążych 16
 tel. 747-29-08, 0-602/628-286

Ciesielstwo
 więźby dachowe
Dekarstwo, blacharstwo
 Przyjmuję zlecenia 2001
 Tel. (0-62) 747-46-27

KOMUNIKAT ZARZĄDU MIEJSKIEGO JAROCINA

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 1999 roku nr 15, poz. 139 z późniejszymi zmianami) oraz uchwały Rady Miejskiej w Jarocinie nr XXI/243/2000 z dnia 25 lutego 2000 r.

ZAWIADAMIAM O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO NA OBSZARZE MIASTA JAROCINA

obejmującego obszar w następujących granicach:

północna - od skrzyżowania ul. Wrocławskiej z ul. Powstańców Wielkopolskich, wzdłuż tej ulicy w kierunku wschodnim, do skrzyżowania z ul. Wojska Polskiego i dalej wzdłuż ul. Wojska Polskiego do granicy lasu
wschodnia - wzdłuż granicy lasu do ul. Polnej
południowa - wzdłuż ul. Polnej, Rolnej i Zagonowej do wysokości końcówki ul. Rolnej równoległej do ul. Wrocławskiej, wzdłuż tego fragmentu ul. Rolnej do działek nr 392/3 i 392/2 i wzdłuż granicy tych działek do ul. Wrocławskiej
zachodnia - wzdłuż ul. Wrocławskiej w kierunku północnym, do skrzyżowania z ul. Powstańców Wielkopolskich

Przedmiotem zmian ustaleń planu jest określenie:

- przeznaczenia terenów oraz linii rozgraniczających tereny o różnych funkcjach i zasadach zagospodarowania, linii rozgraniczających ulice, place oraz inne drogi publiczne z urządzeniami pomocniczymi oraz tereny niezbędne do wytyczenia ścieżek rowerowych,
- terenów przeznaczonych do realizacji celów publicznych oraz linii rozgraniczających te tereny,
- szczegółowych zasad realizacji infrastruktury technicznej i linii rozgraniczających tereny lokalizacji urządzeń infrastruktury,
- lokalnych warunków, zasad i standardów kształtowania zabudowy i zagospodarowania terenu ze szczególnym uwzględnieniem działań służących poprawie estetyki i funkcjonalności środowiska (określenie linii zabudowy, dopuszczalnych gabarytów budynków, stworzenie wzornika zabudowy określającego pożądane formy i detale architektoniczne budynków i elementów małej architektury)
- zasad i warunków podziału terenów na działki budowlane,
- granic obszarów zorganizowanej działalności inwestycyjnej

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu. Wnioski na piśmie należy składać w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Jarocinie - pok. 50 w terminie do dnia 5.03.2001 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

KOMUNIKAT ZARZĄDU MIEJSKIEGO JAROCINA

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 1999 roku nr 15, poz. 139 z późniejszymi zmianami) oraz uchwały Rady Miejskiej w Jarocinie nr XXI/244/2000 z dnia 25 lutego 2000 r.

ZAWIADAMIAM O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OSIEDLA KONSTYTUCJI 3 MAJA NA OBSZARZE MIASTA JAROCINA

obejmującego obszar w następujących granicach:

północna - wzdłuż granicy posesji nr 76 przy ul. Wrocławskiej do granicy rzeki Lipinki, na południe aż do południowo-zachodniego narożnika działki nr 97; wzdłuż południowej granicy działki nr 97 do wylotu ul. Bema kończąc na północnym narożniku terenu przedszkola (dz. Nr 113)
wschodnia - północny narożnik terenu przedszkola (działka nr 113), wzdłuż granicy terenu przedszkola i szkoły podstawowej (działka nr 123), wzdłuż wschodniej granicy działki nr 130 i nr 148, do granicy terenu MON; wzdłuż granicy terenu MON do najdalej na południe wysuniętego narożnika tego terenu, wzdłuż granicy nieruchomości położonych przy ul. Wojska Polskiego do południowo-wschodniego narożnika działki nr 40
południowa - południowo-wschodni narożnik działki nr 40; na zachód wzdłuż granicy pasa drogowego ul. Powstańców Wlkp. do zbiegu z ul. Wrocławską
zachodnia - od zbiegu ul. Powstańców Wlkp. z ul. Wrocławską - w kierunku północnym do narożnika działki nr 177 przy wjeździe na osiedle, wzdłuż granicy między terenem osiedla, a posesjami położonymi wzdłuż ul. Wrocławskiej aż do działki nr 150; do ul. Wrocławskiej włączając w granice opracowania część terenów leżących wzdłuż rzeki Lipinki aż do granicy posesji o nr adm. 76

Przedmiotem zmian ustaleń planu jest określenie:

- weryfikacja przeznaczenia terenów oraz linii rozgraniczających tereny o różnych funkcjach i zasadach zagospodarowania,
- weryfikacja linii rozgraniczających ulice, place oraz inne drogi publiczne z urządzeniami pomocniczymi oraz terenów niezbędnych do wytyczenia ścieżek rowerowych, ze szczególnym uwzględnieniem działań służących poprawie funkcjonowania układu komunikacyjnego,
- weryfikacja terenów przeznaczonych do realizacji celów publicznych oraz linii rozgraniczających te tereny ze szczególnym uwzględnieniem usytuowania terenów zieleni publicznej,
- weryfikacja i uściślenie zapisów dotyczących lokalnych warunków, zasad i standardów kształtowania zabudowy i zagospodarowania terenu ze szczególnym uwzględnieniem działań służących poprawie estetyki i funkcjonalności (określenie linii zabudowy, dopuszczalnych gabarytów budynków, stworzenie wzornika zabudowy określającego pożądane formy i detale architektoniczne budynków i elementów małej architektury)

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu. Wnioski na piśmie należy składać w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Jarocinie - pok. 50 w terminie do dnia 5.03.2001 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Powiatu w Jarocinie ogłasza I przetarg pisemny ograniczony na sprzedaż:

Lokali użytkowych (**pomieszczeń lekarza rodzinnego**) wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni **186,80 m²** wraz z udziałem we współwłasności gruntu, zlokalizowanych w budynku byłego ośrodka zdrowia położonym na nieruchomości w **Mieszkowie**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr **304/17** o powierzchni **0.2498 ha**, zapisanej w księdze wieczystej **KW 25932** - stanowiącej własność Powiatu Jarocińskiego.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **95.506,00 zł**

Słownie: *dziewięćdziesiątpięćsetpięćsetzłotych 00/100.*

Wadium wynosi **14.325,90 zł**

Słownie: *czternaścietysięczytrzydwadzieściapięćzłotych 90/100.*

Gabinetu stomatologicznego wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni **28,40m²** wraz z udziałem we współwłasności gruntu zlokalizowanego w budynku byłego ośrodka zdrowia, położonym na nieruchomości w **Mieszkowie**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka **304/17** o powierzchni **0.2498 ha**, zapisanej w księdze wieczystej **KW 25932** - stanowiącej własność Powiatu Jarocińskiego.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **21.718,00 zł**

Słownie: *dwadzieścianiedziesiątsetosiemnaścizłotych 00/100*

Wadium wynosi **3.257,70 zł**

Słownie: *trzytysięcdwieściepięćdziesiątsetzłotych 70/100.*

Apteki wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni **66,40 m²** wraz z udziałem we współwłasności gruntu zlokalizowanego w budynku byłego ośrodka zdrowia, położonym na nieruchomości w **Mieszkowie** oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka **304/17** o powierzchni **0.2498 ha**, zapisanej w księdze wieczystej **KW 25932** - stanowiącej własność Powiatu Jarocińskiego.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **31.115,00 zł**

Słownie: *trzydzieścianiedziesiątsetpięćzłotych 00/100*

Wadium wynosi **4.667,25 zł**

Słownie: *czterytysięcsześćsetszesćdziesiątsetzłotych 25/100*

Część jawna przetargu - Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu **26.02.2001 r. o godz. 11⁰⁰** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Jarocinie przy ul. Niepodległości 10, **pokój nr 30.**

Część niejawna przetargu odbędzie się w dniu 28.02.2001r o godz. 12⁰⁰.

Lista osób zakwalifikowanych do części niejawnej przetargu zostanie wywieśziona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa w dniu **26.02.2001r.**

Przetarg ograniczony jest do osób i podmiotów świadczących usługi medyczne i aptekarskie z terenu Powiatu Jarocin wyrażających zgodę na prowadzenie tej działalności przez okres conajmniej 15 lat.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w gotówce w kasie Starostwa, w wyżej wymienionych wysokościach.

Wadium należy wpłacić w terminie nie później niż na 3 dni przed dniem otwarcia przetargu tj. do dnia **22.02.2001r.**

Oferty należy składać w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Jarocinie przy ul. Al. Niepodległości 10, pokój nr 1, w formie pisemnej, w zamkniętych kopertach najpóźniej na 3 dni przed wyznaczonym terminem przetargu tj. do dnia **22.02.2001 r.** z dopiskiem „**Ośrodek Zdrowia**”, „**Gabinet stomatologiczny**” lub „**Apteka**”.

Oferta powinna zawierać:

- Imię i nazwisko i adres oferenta lub nazwę albo firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna,
- Datę sporządzenia oferty,
- Oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- Oferowaną cenę brutto i sposób zapłaty,
- Oświadczenie o sposobie zagospodarowania wyznaczonych do przetargu nieruchomości lokalowych oraz okresie prowadzenia działalności.

Przetarg odbędzie się chociażby wpłynęła jedna tylko oferta spełniająca warunki określone w niniejszym ogłoszeniu.

Wadium złożone przez oferenta, którego oferta zostanie przyjęta będzie zaliczone na poczet ceny.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy notarialnej.

Warunkiem nabycia nieruchomości jest wpłata zaoferowanej ceny w całości przed dniem zawarcia aktu notarialnego.

Nabywca nieruchomości ponosi wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości.

Informacje szczegółowe o warunkach przetargu można uzyskać w pokoju nr 24 (parter) Starostwa Powiatowego w Jarocinie lub telefonicznie pod numerem 747-29-20 wew. 243.

Zastrzega się prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert. Komisja przetargowa przeprowadzi przetarg zgodnie z ustawą z dnia 21 sierpnia 1999 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. nr 46 z 2000 r. poz. 543) oraz rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargu na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność Gminy (Dz. U. nr 9, poz. 30 z 1998 r.).



JAROCIN



SALON - SERWIS - CZĘŚCI ZAMIENNE

OSTATNIA OKAZJA ZAKUPU NOWEGO FIATA Z ROKIEM PRODUKCJI 2000

FIAT MAREA WEEKEND

ZA 55.150,00 PLN

AUTO POSIADA NA WYPOSAŻENIU M. IN.: ABS, AUTOMATYCZNĄ KLIMATYZACJĘ,
4 PODUSZKI POWIETRZNE, RADIO Z RDS, WSPOM. KIER. CENTR. ZAMEK, ELEKTR. SZYBY

FIAT PUNTO II

ZA 29.300,00 PLN

BEZ DOPLATY OTRZYMACIE PAŃSTWO: PODUSZKĘ POW. KIEROWCY, IMMOBILISER
FIAT CODE, WMONTOWANE FABRYCZNIE 6 GŁOŚNIKÓW

AUTO-DUTKIEWICZ, ul. Wrocławska 225, Jarocin
tel. (0-62) 747-37-55, 747-60-55

Urząd Miasta i Gminy
w Żerkowie

informuje o wywieszeniu
na tablicy ogłoszeń informacji o
przetargu nieograniczonym
NA DOSTAWĘ ŻUŻLA
paleniskowego
na teren gminy Żerków

DREWNO OPAŁOWE

cena 1 m³ - 38 zł
z dowozem

Tel. (0-62) 734-13-04
kom. 0-604/417-123

KOMUNALNY ZAKŁAD BUDŻETOWY
ZAKŁAD GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ W JAROCINIE

ZAPRASZA

DO SKŁADANIA OFERT NA NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO
o pow. podstawowej 330,31 m² oraz pomocniczej 55,38 m²
POŁOŻONEGO W JAROCINIE PRZY UL. MICKIEWICZA 4
(BYŁA RESTAURACJA „WARSZAWIANKA”)

Warunki dla oferentów:

1. Prowadzenie działalności nieuciążliwej dla otoczenia oraz mieszkańców

2. Przystosowanie lokalu bezzwrotne na własny koszt w zakresie związanym z zamierzaną działalnością

3. Wywoławcza stawka jednostkowa najmu wynosi za 1 m² powierzchni:
- podstawowej 6,50 zł/m² netto + 22 % VAT
- pomocniczej 3,50 zł/m² netto + 22 % VAT

4. Stawkę jednostkową proponowaną przez oferenta należy podać jako wartość netto

5. Umowa najmu zostanie zawarta z oferentem, który zapewni najkorzystniejsze warunki wykorzystania przedmiotowego lokalu i realizacji zobowiązań umownych

6. Umowa najmu obowiązywać będzie od dnia 1 marca 2001 r. bez względu na stan prac adaptacyjnych

7. Oferent zobowiązany jest wpłacić kaucję gwarancyjną w kwocie 300 zł (słownie: trzysta złotych), która będzie zaliczona wybranemu oferentowi na poczet umowy najmu, zaś pozostali oferenci otrzymają jej zwrot bezpośrednio po zakończeniu prac komisji przetargowej.

Oferty w zapieczętowanych kopertach, oznaczonych napisem „OFERTA NAJMU - MICKIEWICZA 4”, zawierające określenie rodzaju zamierzonej działalności oraz oferowaną cenę jednostkową netto w zł/m² należy składać w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej - ul. Kościuszki 18, pok. nr 3, w terminie do 15 lutego 2001 r. do godz. 15.00. Rozstrzygnięcie komisji przetargowej nastąpi dnia 16 lutego 2001 r.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta w przypadkach ofert o zbliżonych propozycjach, a także odstąpienia od konkursu ofert bez podania przyczyn.

(SOJ 217/01)

GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
w Jarocinie, ul. Poznańska 2

WYDZIERŻAWI

Pomieszczenie o pow. 60 m²
w pawilonie handlowym
w Witaszycach

Pomieszczenie o pow. 12 m²
w Domu Handlowym
„Rolnik” (piętro)
w Jarocinie, ul. Poznańska

Bliższych informacji udzieli:
Dział Administracji spółdzielni
tel. (0-62) 747-25-31 wew. 18

Zakład Wylęgu Drobiu
„JARDROB”
Jarocin, ul. Glinki 25, tel. 747-25-07

poleca pisklętą jednodniową
gęsie, kurze ogólnoużytkowe, brojlery
kaczki, indyjskie oraz kurczęta odchowane
4-tyg. brojler i 6-tyg. ogólnoużytkowe

Zamówienia przyjmujemy
we wtorki i piątki w godz. 9.00 - 12.00

UWAGA ROLNICY
Zakład Wylęgu Drobiu
„JARDROB”
Jarocin, ul. Glinki 25
tel. 747-25-07, tel. kom. 0-605/430-262

oferuje w sezonie produkcyjnym
od marca do lipca
pisklętą gęsie do tuczu rasy Biała Kołudzka
z możliwością zawarcia
umowy kontraktacyjnej (od 500 szt.)

Zapraszamy do współpracy

Zgodnie z art. 40a ust. 8 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o zmianie ustawy
o lasach oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. nr 54 poz. 349)

Nadleśnictwo Jarocin

ogłasza

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI

przeznaczonych do sprzedaży,
zatwierdzonych przez Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych:

L. p.	Nadleśnictwo Obręb leśny Oddział Pododdział	Nazwa Obrębu ewidencyjnego Nazwa gminy Adres nieruchomości	Numer ewidencyjny działki Numer księgi wieczystej Nazwa Sądu Rejonowego Powierzchnia działki w m ²	Rodzaj zabudowy i sposób zagospodarowania
1	2	3	4	5
1	Jarocin Jarocin 194 l	Cielcza Jarocin 63-200 Jarocin ul. Poznańska 30	205/8L 987 Jarocin 3529	Budynek mieszk. jednorodzinny, zasiedlony bud. gosp. 2 szt.
2	Jarocin Jarocin 194 l m	Cielcza Jarocin 63-200 Jarocin ul. Poznańska 32	194/10L 987 Jarocin 1778	Budynek mieszk. jednorodzinny, zasiedlony
3	Jarocin Jarocin 164 l m	Cielcza Jarocin 63-200 Jarocin Cielcza ul. Sienkiewicza 34	164/9L 13807 Jarocin 1200	Budynek mieszk. jednorodzinny, zasiedlony bud. gosp. 2 szt.
4	Jarocin Jarocin 295 f	Łobzowiec Jaraczewo 63-233 Jaraczewo Łobzowiec 5	295/2L T.3K.47 Jarocin 1000	Budynek mieszk. jednorodzinny, zasiedlony bud. gosp. 2 szt.
5	Jarocin Jarocin 157 j	Zakrzew Jarocin 63-230 Witaszyce Zakrzew 44	157/3L 1543 Jarocin 800	Budynek mieszk. jednorodzinny, zasiedlony
6	Jarocin Jarocin 107 h	Tarce Jarocin 63-200 Jarocin Wilkowyja ul. Iwaskiewicza 15	107/2L 2270 Jarocin 2618	Budynek mieszk. jednorodzinny, zasiedlony bud. gosp. 2 szt.
7	Jarocin Jarocin 86 b	Wola Książęca Kotlin 63-220 Kotlin Wola Książęca 68	86/2L 2270 Jarocin 1570	Budynek mieszk. jednorodzinny, zasiedlony bud. gosp. 1 szt.
8	Jarocin Jarocin 344 h	Białdywór Kozmin 63-720 Kozmin Białdywór 19	344 L/3 Kozmin K. 886 Krotoszyń 3522	Budynek mieszk. jednorodzinny, zasiedlony bud. gosp. 1 szt.
9	Jarocin Jarocin 84 a	Tarce Jarocin 63-200 Jarocin Tarce Osiedle 32	84/2L T2.K.43 Tarce Jarocin 1900	Budynek mieszk. jednorodzinny, zasiedlony bud. gosp. 2 szt.
10	Jarocin Jarocin 37 b	Tarce Jarocin 63-200 Jarocin Tarce 24	37L/2 2270 Jarocin 1727	Budynek mieszk. jednorodzinny, zasiedlony bud. gosp. 2 szt.
11	Jarocin Jarocin 125 l	Witaszyce Jarocin 63-200 Jarocin Witaszyce 20	125 L1 Dobra Witaszyce Jarocin 1620	Budynek mieszk. jednorodzinny, zasiedlony bud. gosp. 4 szt.
12	Jarocin Jarocin 131 i	Twardów Kotlin 63-220 Kotlin Twardów 11	131/6 1193 Jarocin 1505	Budynek mieszk. jednorodzinny, zasiedlony bud. gosp. 2 szt.
13	Jarocin Jarocin brak	Parzęczew Jaraczewo 63-231 Góra Parzęczew 35	205 15430 Jarocin 4900	Budynek mieszk. jednorodzinny, zasiedlony bud. gosp. 2 szt.
14	Jarocin Jarocin 241 a, b	Miasto Jarocin Jarocin 63-200 Jarocin ul. Poznańska 12	241/5L 987 Jarocin 596	Budynek mieszk. jednorodzinny, zasiedlony bud. gosp. 1 szt.
15	Jarocin Jarocin 241 a, b	Miasto Jarocin Jarocin 63-200 Jarocin ul. Kościuszki 1	241/4L 987 Jarocin 1251	Budynek mieszk. 6-rodzinny, zasiedlony
16	Jarocin Jarocin 241 c	Miasto Jarocin Jarocin 63-200 Jarocin ul. Hallera 10	1318/1; 1320 16137 Jarocin 90; 395	Budynek mieszk. 7-rodzinny, zasiedlony

www.gj.com.pl

Gazeta Jarocińska 6 (539) 9 lutego 2001

17

OKNA PCV ALUMINIUM

SYSTEM PROFILI - ALUPLAST - IDEAL 2000, IDEAL 5000

**OKUCIA
BRAMY
ROLETY
PARAPETY**

trzy- i pięciokomorowy
THYSSEN - trzy- i czterokomorowy
- ROTO, AUBI
- GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE
- ZEWNĘTRZNE
- PCV, ALUMINIUM, MARMUR



OKNA TYPOWE
ODBIÓR
NATYCHMIASTOWY

**BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT
RABAT ZIMOWY**

P. H. U. MONOPLAST

62-320 MIŁOŚLAW, ul. Dzieci Miłosławskich 2, tel./fax 438-24-31, tel. kom. 0-601/179-960

BIURO HANDLOWE

63-200 JAROCIN, ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4, tel. 747-32-91 w. 45

ZAPRASZAMY pn. - pt. od 8.30 do 16.30

SPRZEDAŻ RATALNA

**JAKOŚĆ POTWIERDZONA ATESTAMI I. T. B. i P. Z. H.
ORYGINALNE PROFILE NIEMIECKIE**

HÖRMANN BRAMY DRZWI NAPĘDY

Jarocin, ul. Jordana 28, tel. 747-25-18



**INSTYTUT
BIZNESU**

✓ Podstawą działalności Instytutu jest inspirowanie oraz wspieranie biznesu i kadry menedżerskiej poprzez:

✓ SZKOLĘ BIZNESU

✓ ORGANIZACJĘ SZKOLEŃ I KONFERENCJI

✓ BIZNESOWE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

✓ STUDIUM BIZNESU - usługi konsultingowe

✓ DORADZTWO PERSONALNE

✓ WYDAWNICTWO

✓ Wyższa Szkoła Biznesu z Gorzowa Wlkp. oraz Instytut Biznesu z Kalisza od 1.03.00 wraz z polskimi specjalistami-praktykami w dziedzinie nieruchomości zaprasza Państwa do udziału w organizowanych studiach i kursach Pod kierownictwem Prof. dr hab. Zygmunta Hopfiera.

Plac Św. Józefa 5
62-800 Kalisz
tel. 062 502 37 57
sekretariat@instytut-b.pl

Rozpoczęcie zajęć 1.03.2001

✓ **MARKETINGOWE
ZARZĄDZANIE FIRMĄ** - III edycja
180 h zajęć - kurs języka angielskiego GRATIS

✓ **STUDIUM RACHUNKOWOŚCI
I FINANSÓW** - 200 h zajęć

✓ **BIZNESOWE LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE** - 1200 h zajęć
DLA DOROSŁYCH (nabór wiosenny)
Absolwenci otrzymują świadectwo dojrzałości
oraz dyplom ukończenia studium menedżerskiego.

✓ **STUDIUM PODYPLOMOWE
WYCENA NIERUCHOMOŚCI**
Rzeczoznawca Majątkowy - 240 h zajęć

✓ **ZARZĄDZANIE
NIERUCHOMOŚCIAMI** - 145 h zajęć

✓ **POŚREDNICTWO W OBROcie
NIERUCHOMOŚCIAMI** - 135 h zajęć

✓ Umożliwiamy odbycie obowiązkowych praktyk.

63-700 Krotoszyn, ul. Sulmierzycka 16, tel. (0 62) 722 03 56

Zapraszamy codziennie od 9.00 - 18.00
w soboty od 9.00 - 14.00



Rafał Bartosz & Mariusz Kazmierczak

**HURTOWNIA SZKŁA I PORCELANY
„Bartosz” s.c.**

Zaprasza do

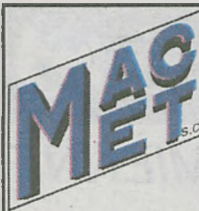
NOWEGO SKLEPU FIRMOWEGO

ul. Barwickiego (pasaż handlowy)
codziennie 10.00 - 18.00, w soboty 10.00 - 13.00

W JAROCINIE

POLECAMY: - SZKŁO - kieliszki, szklanki, wazony itp.
- PORCELANĘ - serwisy obiadowe i kawowe
- PORCELIT - kubki, filiżanki, talerze, kolorowe
- SZTUŹCE - zestawy 6- i 12-osobowe
- ARCOROC, ARCOPAL, LUMINARC
- GARNKI, PATELNI, RONDLE - emaliowane i ze stali nierdzewnej
- KRYSZTAŁY

DLA PIERWSZYCH 100 KLIENTÓW PREZENT!



PŁYTKI CERAMICZNE

okna • drzwi • kabiny prysznicowe

Jarocin, ul. Leszczyce 15, tel. 747-32-01

FHU „DAN-MET”

63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 274

SKUP ZŁOMU

- metali kolorowych
- stalowego

Na zgłoszenie odbieramy własnym transportem - nieodpłatnie
Telef. (0-62) 747-25-08, kom. 0-604/493-450
(SOJ 84/01)

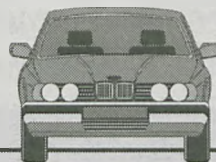
UŻYWANE CZĘŚCI SAMOCHODOWE

Magazyn - teren byłej jednostki wojskowej
63-700 Krotoszyn, ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp.
tel. 725-22-51 wew. 323, fax (0-62) 725-02-18

Oferujemy:

- blachy karoseryjne
- zderzaki
- atrapy
- chłodnice
- lampy
- elementy zawieszki
- elementy oświetlenia

Od poniedziałku do piątku 9.00 - 17.00
sobota 9.00 - 13.00



NA OKNA PCV, DRZWI
BRAMY GARAŻOWE HÖRMANN
PROMOCJA
Możliwość zakupu
NA RATY



RODACH

Jarocin, ul. Tatrzńska 13 (os. Ługi)
tel. (0-62) 747-45-96

OKNA I DRZWI PCV

BRAMY GARAŻOWE
HÖRMANN

POKRYCIA DACHOWE
I AKCESORIA

USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE



Roben I-B-F
DACHÓWKI
CERAMICZNE, BETONOWE
BLACHODACHÓWKI

BIURO CZYNNE OD 7.00 DO 17.00, W SOBOTĘ DO 13.00



OKNA PCV



BRAMY GARAŻOWE

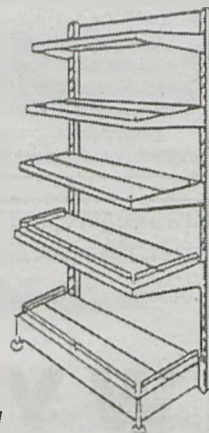
HURTOWNIA URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH „ZIMEX” Rokosz k/Słupcy, tel. (063) 275-35-27

NOWE I UŻYWANE



- szafy chłodnicze
- lady chłodnicze
(i ich ciągi)
- regały chłodnicze
(i ich ciągi)
- urządzenia
gastronomiczne
- wagi
- krajalnice
- regały sklepowe

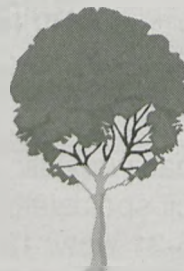
MONTAŻ KOMÓR CHŁODNICZYCH



TRANSPORT GRATIS

P.P.U.H „MAT-TAR” S.C.

TARTAK



oferuje:

♦ kantówkę okienną sosnową
♦ suchą TARCICĘ SOSNOWĄ
o grubości 30, 45 i 50 mm

**WKRÓTCE W SPRZEDAŻY
KANTÓWKA OKIENNA DĘBOWA**

Koźminiec 127 k/Dobrzycy
tel./fax (0-62) 741-45-12, tel. (0-62) 741-45-98

FABRYKA OKIEN PCV „KALPLAST” S. C.

OKNA, DRZWI, WITRYNY z PCV

G → MONTAŻ
R → TRANSPORT
A → POMIAR
T → MIKROWENYTLACJA
S → LISTWA OZDOBNA

KUPUJĄC OKNA
WCZASY DLA 2 OSÓB GRATIS!
PROMOCJA DO 30.01.2001

KALISZ, ul. Nowy Rynek 6
tel. 767-26-80
OSTRÓW Wlkp., ul. Wrocławska 23
tel. 735-14-52
JAROCIN, ul. Wojska Polskiego 50

RATY
0% WPŁATY

OKNA

Klamka zapadła
Okno bezpiecznie zamknięte dzięki tytanowej klamce M&S.

POMORSKA FABRYKA OKIEN • MS

Jarocin ul. Jordana 28 tel. 7472518
Kalisz ul. Wrocławska 18
tel. 7687261 tel./fax 7687260
Pleszew ul. Kaliska 106 tel. 5083540
Podkreślono centra okienne
<http://www.ms.pl>

PPHU „ELMAR”
Wilkowyja, ul. Osiedle Zdrój 5
tel. 0-604/121-159, (0-62) 749-23-10
oferuje do sprzedaży

- opał, nawozy rolnicze i ogrodnicze
- korę, ziemię ogrodniczą
- usługi: instalacje elektryczne (domowe i przemysłowe), odgromowe

RATY (SOJ 118/01)

LINDA

PRODUKCJA - MONTAŻ - SERWIS
OKNA i DRZWI z PCV i ALU
ROLETY, OGRODY ZIMOWE
FASADY, WITRAŻE

RABAT DO 20 %

- VEKA • WINKHAUS •
- REYNOLDS • SPECTRAL •

Zakład Produkcyjny 62-730 Dobra, Chrapczew
tel./fax (0-63) 214-13-00
Kotlin, ul. Poznańska 47, tel./fax 740-54-51
Jarocin, ul. Wrocławska 81, tel. 747-29-39

HÖRMANN
Bramy garażowe i przemysłowe

OKNA

ZIMOWA PROMOCJA
PARAPETY WEWNĘTRZNE GRATIS!

GEALAN
VEKA
REHAU

okna, drzwi balkonowe
tarasowe, witryny sklepowe
drzwi wejściowe, rolety
prapety: PCV, aluminium, marmur

bramy garażowe
segmentowe, rolowane, uchylne
zdalnie sterowane napędy

BEZPŁATNY POMIAR • ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

WIMAR

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

ELTRANS
Transport Krajowy i Międzynarodowy
Wiesław Rybka, 63-200 Jarocin, ul. Glinki 15

informuje:

Dysponując zapleczem warsztatowym
świadczymy usługi w zakresie

NAPRAW BIEŻĄCYCH
SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
wymiany oleju w silnikach

Posiadamy w ciągłej sprzedaży oleje firmy „CASTROL”

MEBLE KUCHENNE Autoryzowany Przedstawiciel **SZAFY WNĘKOWE**

KOMANDOR

KUCHNIE WŁOSKIE
W CENIE POLSKICH
(Soft już od 600 zł za mb.)
KOMPUTEROWE
PROJEKTOWANIE

KOMANDOR

PROJEKTOWANIE
KOMPUTEROWE
5 LAT GWARANCJI
6 LAT DOŚWIADCZEŃ
ODPIS OD PODATKU

Kalisz, ul. Częstochowska 140
tel. 765-60-26

Jarocin, ul. św. Ducha 5, tel. 505-22-40

raty
bez żyrantów

RABAT DO 30%

BIURO RACHUNKOWE
Zakrzew 50, 63-230 Witaszyce

poleca usługi w zakresie:

- prowadzenie księgowości firm
- pomoc przy zakł. działalności
- rozliczenia ZUS, PIT (roczne)

Zapraszamy
od poniedziałku do piątku
w godz. 7.00 - 17.00
Tel./fax (0-62) 740-11-68
tel. kom. 0-605/044-963 (SOJ 106/01)

USŁUGI PARAMEDYCZNE

- UZDRAWIANIE bezpośrednio ENERGIA przez dotyk lub na odległość (przez zdjęcie)
- UWALNIANIE od NALOGÓW palenia tytoniu, picia alkoholu i in.
- Przy BÓLACH GŁOWY, migrenach, zapaleniu zatok i zaburzeniach słuchu - świecowanie lub konchowanie uszu wg metody Indian Hopi
- MASAŻ ciała (częściowy lub całonocny)
- Likwidacja BÓLU KRĘGOSŁUPA i stawów oraz ich korekta

Dla osób niezdolnych możliwość przyjęć bezpłatnych w piątki

Mistrz Nauczyciel Reiki - Maria Teresa Smółka

Tel. 740-15-17, tel. kom. 0-502/121-590, Prusy 16 (dom w lesie)
Przyjęcia w poniedziałki, środy i piątki 14.00 - 20.00 (SOJ 154/01)

TANIE MALOWANIE
PROMOCJA

Zaprawa do styropianu Stopter K-20 26,50 zł
Zaprawa klejowa 25 kg 15,50 zł
Emulsja wewnętrzna 10 l 27,00 zł
Siatka do ociepleń 2,65 zł/m
Emulsja Dekorall 10 l 44,50 zł
Gładź szpachlowa Gipsar UNI 25 kg 22,00 zł

Ceny zawierają podatek VAT

Zapraszamy od 8.00 do 18.00
Jarocin, ul. Śródmiejska 31
(obok pogotowia)

Bezpłatny parking dla klientów
Możliwość transportu
KOMPUTEROWY DOBÓR KOLORÓW
tel. 505-21-64

ZENEX

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe
Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
- kable, przewody, złącza kablowe
- oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
- źródła światła
- rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
- osprzęt instalacji odgromowych
- szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
- osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn

Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

ZAPRASZA CODZIENNIE
od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

63-200 JAROCIN
ul. WIOSENNA 29
TEL./FAX (0-62) 747-32-77

MATERIAŁY BUDOWLANE
WESOŁEK
63-041 Chocicza, ul. Mickiewicza 1

Chcesz dokonać zakupów w jednym miejscu?
Zapewniamy najbogatszy wybór
materiałów budowlanych

NAWOZY - KORZYSTNE CENY

Zadzwoń (0-61) 287-51-92, 287-51-93, 287-51-94

ZAPRASZAMY
W NASZEJ OFERCIE ZNAJDZIESZ

- MIEDŹ, HYDRAULIKA
- CEMENT
- WAPNO
- BETON KOMÓRKOWY
- PŁYTY KART.-GIPS.
- GIPSY
- KLEJE
- PAPY
- DRZWI
- OKNA DACHOWE
- KOSTKA BRUKOWA
- WEŁNA
- POROTHERM
- FARBY, LAKIERY, DREWNOCHRONY, PĘDZLE
- PIANKI, SILIKONY
- TYNKI
- DACHÓWKI
- CERAMIKA BUDOWLANA

ATRAKCYJNE CENY, KORZYSTNE RABATY
TOWAR DOWOZIMY WŁASNYM TRANSPORTEM, RÓWNIEŻ SAMOWYŁADOWCZYM
RATY LUCAS

Obóz dla wytrwałych

Przyjechali do Jarocina z siedmiu wielkopolskich klubów taekwoondo. Na treningach walczyli ze sobą, ale potem bawili się razem przy ognisku i na balu karnawałowym.

Główne wejście do Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Jarocinie, gdzie zakwaterowani są obozowicze, jest zamknięte. Wchodzę więc do internatu. Zdumiewa mnie cisza, która tam panuje. Spodziewałam się, że już przy drzwiach usłyszę głośnie okrzyki trenujących ta-

Nie ma czasu na nudę

Na korytarzu robi się podejrzanie cicho. Pani Eugenia wyjaśnia, że chyba będziemy mogli spokojnie porozmawiać, bo najmłodsza grupa rozpoczyna właśnie trening. - *Codziennie rano wywieszany jest plan, dzięki temu dzieci i młodzież*



Po najmłodszych obozowiczach nie widać już zmęczenia treningiem. Mają niespożyty zapas sił, który wykorzystują podczas meczu unihokeja

ekwoondo, a na korytarzach zobaczę mnóstwo osób, biegających w białych dobokach. Dopiero, gdy wchodzę wyżej, dostrzegam grupkę dzieci zajętych rozmową. Najmłodsze z nich (z wyglądu ma pewnie nie więcej niż sześć lat) prowadzi mnie w stronę kwatery wychowawców. Z jednego z pokoi wychodzi niska, szczupła, blondynka, - *Dzień dobry!* - krzyczy z daleka. Mój mały przewodnik mówi, że to jedna z wychowawczyń - Eugenia Przybyłowicz. Wychowawczyni zaprasza mnie do siebie.

Od pani Eugenii dowiaduję się, że w obozie uczestniczy 72 wychowanków w wieku od 6 do 18 lat. Przyjechali z różnych klubów taekwoondo, ze Śremu, Kórnik, Poznania, Nekli, Książa Wielkopolskiego, Środy Wielkopolskiej i Jarocina. 9 wychowanków z powiatu jarocińskiego bierze udział w codziennych zajęciach, ale nie są zakwaterowani w internacie. Rodzice ich dowożą. Opiekę nad całą grupą sprawuje ośmioosobowa kadra.

- *Czego chciałaby się pani jeszcze dowiedzieć?*

- *Właściwie to wszystkiego. Na początek niech mi pani powie, jak wyglądają poszczególne dni obozu.*

- *Ojejku! Dzieje się tu tak dużo, że można by mówić godzinami. Od poniedziałku...* - urywa pani Eugenia, bo do pokoju, po uprzednim jednokrotnym uderzeniu w drzwi, wpada mały chłopiec, pytając rozpaczliwie, gdzie się podział jego koledzy. Wychowawczyni tłumaczy, że pewnie są w toalecie, albo na sali gimnastycznej... Wreszcie możemy wrócić do rozmowy. Jak się okazuje nie na długo, ponieważ co chwilę pojawia się kolejna osoba z podobnymi problemami.

pomylić, ponieważ na każdy na czołe bądź na policzkach miał wymalowaną flagę państwa, do którego należał. Poszczególne grupy brały udział w różnych konkurencjach, m. in. w podbijaniu piłeczki pingpongowej i siatkowej, torze przeszkód i rzucie rolką papieru toaletowego. Odbył się również konkurs piosenki obozowej i turniej: bruneci kontra blondyni. - *Najpożyteczniejszy chyba jest konkurs czystości. Polega on na utrzymaniu porządku w salach, wokół siebie i w swoich rzeczach osobistych, tak aby istniał zawsze ład. Po każdym treningu obozowicki jest również prysznic. Konkurs ku naszemu zdumieniu wypadł bardzo dobrze. Okazało się, że te najmniejsze dzieci utrzymywały największy porządek* - mówi wychowawczyni. Jednego dnia zaplanowano również wyjście na basen. Wychowawczyni żałuje, że nie udało się tego załatwić. Grupa była jednak w jarocińskim kinie.

- *W czwartek urządziliśmy ognisko. Dzieciaki miały niesamowitą frajdę - śmieje się pani Genia. - Dodatkową atrakcją był pokaz sztucznych ogni. O imprezie zawiadomiliśmy oczywiście straż pożarną, żeby w razie czego nie było problemu. - Starsza grupa schodzi na trening - wyjaśnia wychowawczyni. Musimy więc się pośpieszyć, bo obowiązkiem pani Eugenii jest również obecność na sali podczas zajęć sportowych. - *Wszyscy uczestnicy obozu są naprawdę zdyscyplinowani i nie ma pod tym względem problemów. O tu jest wystawa prac namalowanych w ramach konkursu na portret kadry i trenerów. Na zakończenie obozu zwycięzcy poszczególnych konkurencji zostaną nagrodzeni* - dodaje pani Eugenia i przyspiesza kroku.*

Ciężki trening z uśmiechem na twarzy

Idziemy do sali. Obok nas w białych strojach z napisem „taekwoondo” przemykają obozowicze, spiesząc się na trening. Po drodze mijamy szatnię. W sali właśnie trening kończy grupa młodszą. Jeszcze tylko wspólne zdjęcie z trenerami, wychowawcami, starszymi kolegami oraz koleżankami i maluchy biegną pod prysznic. Ćwiczenia rozpoczynają „zaawansowani”. Najpierw bieg wokół sali, kilka ćwiczeń i cała grupa zaczyna wykonywać w parach kopy i bloki charakterystyczne dla taekwoondo. Pojawia się również Elżbieta Skiba. - *To nasza pielęgniarka* - wyjaśnia pani Genia. Pani Ela rozkłada na parapecie swój sprzęt. „Oby nie był potrzebny”. Nagle podbiega chłopiec.

- *Co się stało!*

- *Dostałem z kolana. Warga przecięta, leci krew. Strasznie boli. - Pokaż. Trzeba opatrzyć.*

Pani Ela prosi chłopca, aby nie wracał na trening. Na próżno, ponieważ po chwili kontuzjowany już ćwiczy. Pielęgniarka kręci głową. Kuśtyka ku niej czternastolatka. Poobcierała sobie palce u nóg. Pani Ela znów musi interweniować. Najpierw dezynfekcja, a potem opatrunki. W kolejce czeka już następna uczestniczka treningu, z krwawiącym palcem. - *Tylko nie woda utleniona* - prosi. Podczas dzisiejszego treningu pani Ela miała wyjątkowo dużo pracy. - *Jeszcze nigdy się tak nie zdarzyło, abym założyła tyle opatrunków, co dziś. Jestem bardzo potrzebna* - śmieje się pielęgniarka. Starsza grupa kończy trening. - *Ale dziś dostali w kość* - mówi ośmioletni Mateusz z Poznania. Przyznaje mu rację Ola z Nekli. Mimo to wszyscy opuszczają salę z uśmiechem na twa-

rzach. - *Jeśli w przyszłym roku będzie taki obóz, to jadę, ale jeśli będzie bardziej męczący to na 50 % - stwierdza stanowczo Mateusz.*

Na salę wraca pani Eugenia. - *Za chwilę przyjdą maluchy. Mają mecz unihokeja* - mówi. Wydaje się, że najmłodsi mają niespożyte siły. Jeszcze przed godziną byli zmęczeni treningiem. Teraz wpadają z impetem na salę, gotowi do następnych zajęć. Wychowawczyni wręczają im kije i dzieci rozpoczynają mecz. - *Po turnieju wracają na górę. O czternastej jest obiad, więc będą mieli jeszcze czas na toaletę. Potem mają zajęcia zabawowe i kolację. O 22.00 jest cisza nocna* - opowiada pani Eugenia. - *Z tą ciszą to nie tak do końca* - wtrąca dwunastoletni Piotrek. - *To jest jasne, że przecież o tej godzinie jeszcze nie śpimy. Najczęściej gadamy, czasami wychodzimy do sąsiadów, albo chodzimy po korytarzu. Na szczęście nikt nas jeszcze nie przyłapał* - dodaje.

Opuszczamy salę. Wracamy do pokoju pani Geni. - *Dziś będzie wielka dyskoteka. Wszyscy uczestnicy obozu się przebiorą, my też* - mówi Eugenia Przybyłowicz. Dołącza do nas pani Ela. Rozmawiamy o jarocińskim festiwalu. - *Za piętnaście minut obiadek. Myć ręczki* - dobiega z korytarza głos jednego z trenerów. To Dariusz Wesolek. Pani Eugenia pyta go, na jakim etapie są przygotowania do wieczornego balu, który rozpocznie się o godzinie 20.00. - *Nie wyobrażacie sobie, ile dziewczyny nakupiły żelu i innych rzeczy. Już robią fryzurki. Kreacje zapewne też mają gotowe* - informuje trener.

Zgłodniały obozowicze pośpiesznie kierują się do jadali na obiad. Trudno im się dziwić. Po takiej dawce sportu zapewne mają „wilczy” apetyt.

ANNA GAUZA



Uczestnicy obozu taekwoondo z trenerami i wychowawcami

Sportowiec Roku

Okolo 150 kuponów wpłynęło na plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca Ziemi Jarocińskiej Roku 2000. W tym roku o tytuł rywalizuje 26 sportowców. Głosować można do końca lutego. Ogłoszenie rezultatów nastąpi na początku marca.

Tegoroczny plebiscyt przeprowadzany jest dwutorowo. Czytelnicy „Gazety” oraz słuchacze JA-Radia głosują na najpopularniejszego sportowca, a kapituła konkursowa spośród kandydatów wyłoni najlepszego sportowca Ziemi Jarocińskiej. Najlepszy zawodnik otrzyma telewizor kolorowy ufundowany przez Jarocińskie Forum Gospodarcze (organizacja zrzeszająca jarocińskich przedsiębiorców), drugi zostanie radiomagnetofon z odtwarzaczem płyt kompaktowych, a trzeci - walkmana. Dla najpopularniejszego

szczyh przewidziano: radiomagnetofon, walkmana oraz zestaw płyt kompaktowych.

Aby głos był ważny należy w całości wypełnić kupon drukowany w „Gazecie” (wszystkie pięć pozycji, oraz dane osobowe), oraz przesłać lub przynieść go do redakcji „Gazety” - Jarocin, ul. Kościuszki 8B, lub do biura ogłoszeń: Rynek - Ratusz. Głosować można także telefonicznie podczas audycji „Sportowe JA-Radio” w każdą niedzielę od 21.00 do 22.00.

(faf)

Lista osób nominowanych do tytułu Najpopularniejszego Sportowca Roku Ziemi Jarocińskiej w 2000 roku (kolejność alfabetyczna)

Andrzej Borkiewicz	LKS Tarce	podnoszenie ciężarów
Andrzej Boruta	Banaszak Radlin	piłka nożna
Monika Bryll	UKS Technik Jarocin	lekka atletyka
Maciej Bukowski	UKS Technik Jarocin	lekka atletyka
Mirosław Czajka	Jarota Mercar Jarocin	piłka nożna
Mateusz Gościński	Wilkowyja	lekka atletyka
Radosław Heleniak	Phytopharm Kłęka	piłka nożna
Michał Kędzior	UKS Czwórka Jarocin	tenis stołowy
Magdalena Korczyk	UKS Technik Jarocin	lekka atletyka
Mariusz Langner	LKJ Deresz Jarocin	jeździectwo
Robert Liwak	Neorol Chrzan	piłka nożna
Ewa Matuszczak	UKS Kotlin/Technik	lekka atletyka
Jacek Matuszewski	TKKFTruchtJarocin	lekka atletyka
Daniel Mróz	IPPON Jarocin	judo
Sławomir Nowak	UKS Znicz Witaszyce	bilard
Łukasz Nowakowski	Banaszak Radlin	piłka nożna
Adam Parus	Phytopharm Kłęka	piłka nożna
Wioletta Sobierska	JOK Jarocin	szachy
Michał Stasierowski	UKS Technik Jarocin	lekka atletyka
Eryk Szwałek	Jarota Jaroma Jarocin	kolarstwo górskie
Sławomir Tomczak	IPPON Jarocin	judo
Sławomir Udzik	Jarota Mercar Jarocin	piłka nożna
Sebastian Waszkiewicz	Grom Golina	piłka nożna
Agnieszka Wiatrowska	LKS Tarce	podnoszenie ciężarów
Michał Wyrwiński	IPPON Jarocin	judo
Janusz Zwierzycki	TKS Siatkarz Jarocin	siatkówka

PLEBISCYT NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA ZIEMI JAROCIŃSKIEJ 2000 R.

Sportowiec:	Punkty:
1.	5
2.	4
3.	3
4.	2
5.	1

Imię i nazwisko oraz adres uczestnika plebiscytu:

.....

Jestem trochę zaskoczony

Rozmowa z trenerem koordynatorem Jaroty Mercar Jarocin TEODOREM NAPIERAŁĄ

Przed podjęciem pracy w Jarocie miał pan okazję raz oglądać ten zespół w akcji. Było to jednak jesienią 1999 roku w Puszczykowie. Co pozostało panu w pamięci z obserwacji tamtego spotkania?

Zgadza się. Widziałem Jarotę jesienią 1999 roku w Puszczykowie w spotkaniu z tamtejszym Lasem. Pamiętam, że wówczas ten zespół wywarł na mnie niezłe wrażenie. Drużyna była dobrze zorganizowana, grała dobrą piłkę. Na pewno był to najlepszy zespół poznańskiej A-klassy, co zresztą potwierdził mój kolega Włodzimierz Jakubowski, wówczas trener Lasu Puszczykowo.

Czy to wrażenie pomogło panu w podjęciu decyzji o przyjęciu propozycji pracy w Jarocie?

Na pewno to, co zobaczyłem w Puszczykowie było argumentem, który pomógł mi podjąć pozytywną decyzję. Wiedziałem przecież, że będę miał do czynienia z inteligentnymi zawodnikami, którzy potrafią myśleć na boisku.

Mieszka pan w Poznaniu i długo był pan związany z Lechem. Tymczasem podjął się pan pracy w Jarocinie, który jest raczej piłkarską prowincją. Dlaczego?

Zawsze byłem Lechitą i nadal sercem pozostaję z tym klubem. Przez szesnaście lat grałem w tym klubie. Przez piętnaście kolejnych byłem asystentem trenerów takich, jak: Kopa, Jezierski, Łazarek i inni. Trzy lata poświęciłem też Lechowi pełniąc funkcję kierownika pierwszej drużyny. Teraz jednak młodzież rządzi Lechem i niestety robi to źle. Poza tym ja Jarocina nie uznaję za prowincję. Odbijają się tu przecież znane w całej Polsce festiwale. Prywatnie też posiadam sympatię do tego miasta. Syn mojego szwagra ożenił się bowiem z jarocinianką.

Czego spodziewa się pan po pracy z zespołem Jaroty?

Tego samego, czego wymagają ode mnie prezesi klubu, czyli awansu do IV ligi. Zespół trzeba jednak koniecznie wzmocnić. Podstawowy skład jest niezły, ale ławka rezerwowych jest zbyt krótka i odbiega zdecydowanie poziomem od reszty. Trudno do zespołu wprowadzać młodzież, bo przecież ci piłkarze, którzy grają są jeszcze bardzo młodzi. Ale w każdej formacji potrzebne byłoby wzmocnienie, czyli dobrze byłoby zatrudnić czterech nowych piłkarzy.

W rundzie jesiennej ten skład radził sobie jednak znakomicie i wywalczył sporą przewagę nad resztą stawki.

No właśnie. Jestem nawet trochę zaskoczony tym, że zarząd klubu

poprosił mnie o pomoc w prowadzeniu zespołu. Widzę bowiem, że Maciej Dolata doskonale wie, czego chce i znakomicie wykonuje swoją pracę, czego efektem jest właśnie pozycja zespołu w tabeli po rundzie jesiennej. Na obozie w Stroniu Śląskim podaliśmy sobie z Maciejem ręce i mam nadzieję, że nasza współpraca będzie zmierzać w dobrym kierunku. Nie odebrałem mu chleba, a mam nadzieję, że będę mógł mu służyć swoim doświadczeniem nabytym przez wiele lat kariery zawodniczej i trenerskiej.

Ale to właśnie pan będzie rozliczany z wyników zespołu w rundzie wiosennej. Zatem pan również będzie decydował o najważniejszych sprawach związanych z zespołem.

Owszem, mój głos jest decydujący, ale ja lubię słuchać opinii innych. Uczyć się można przez całe życie. Maciej zrobił naprawdę bardzo wiele, a ja teraz mogę tylko sporo stracić, jeśli mi nie wyjdzie. Ale takie jest życie trenera. Przyznam się szczerze, że nie śpię w nocy spokojnie i boję się o przyszłość, bo objawień piłkarskich w Jarocinie nie ma zbyt wielu. Wiem, że kibice liczą na awans zespołu do IV ligi. Zapewniam, że my trenerzy, piłkarze i działacze również tego chcemy. A jak będzie, to czas pokaże.

Kibice w Jarocinie wywierają często na piłkarzach i trenerach ogromną presję. Nie boi się pan braku akceptacji z ich strony?

Nie boję się presji kibiców, bo jako piłkarz grałem na stadionie Lecha, gdzie na trybunach zasiadało pięćdziesiąt tysięcy widzów. Wiem, że jeśli wszystko pójdzie dobrze, to kibice będą mnie klepać po plecach i chwalić, a jeśli coś mi się nie uda, to rzucać będą na mnie wyzwiska i wytykać palcami. Wszystko może się zdarzyć. Takie jest życie trenera.

Był pan z zespołem na obozie. Czy zdołał już pan dokładnie poznać na co stać tę drużynę?

Dobre pytanie. Po miesiącu pracy i obozie nadal jeszcze nie wiem, na co stać tych piłkarzy. Obóz dał mi jednak bardzo dużo. Poznałem bowiem tych zawodników nie tylko jako piłkarzy.

Mam jednak nadzieję, że potrafi już pan powiedzieć, jakie są słabe strony Jaroty i nad czym trzeba szczególnie popracować?

Zauważyłem, że Jarota bardzo słabo gra w obronie. Zespół traci gole po prostych błędach. Zawodnicy nie potrafią po stracie piłki szybko powrócić do obrony. Piłkarze muszą lepiej współpracować ze sobą na boisku, nabrać do siebie więcej

zaufania. To scala i tworzy zespół.

Jakie są zatem silne strony zespołu?

Najsilniejszym punktem zespołu jest na pewno Mirosław Czajka. Poza tym będę próbował z Bernarda Woźniczki i Piotra Krzymińskiego stworzyć duet rozgrywających, który będzie decydował o obliczu zespołu. Chciałbym też, aby Robert Pawlak był bardziej zdecydowany na stoperze. Na pewno talentem jest dobry technicznie i szybki Sławek Udzik. Szkoda tylko, że nie ma on warunków fizycznych takich jak Czajka. Mielibyśmy wtedy dwóch znakomitych napastników. Reszta też jest niezła, ale nie chcę jeszcze zbyt nikogo wyróżniać.

Czy pana zdaniem są w Jarocie piłkarze, którzy mogli by zrobić piłkarską karierę?

Mirek Czajka, gdyby jego talent został wcześniej zauważony, to spokojnie mógłby grać w Lechu Poznania. Stylem gry przypomina mi bardzo innego Mirka - Trzeciaka.

Co w krótkim czasie, jaki pozostał do rozpoczęcia rundy rewanżowej jest pan w stanie poprawić w grze zespołu?



Trener koordynator Jaroty Mercar Jarocin Teodor Napierała

W lutym w sparingach będziemy się głównie przygotowywać do pierwszego pojedynku z Czerwonym Kurem Gola. Zwrócimy szczególną uwagę na szybkie przejście z obrony do ataku. Zbyt szybko bowiem zespół traci piłkę po odebraniu jej przeciwnikom. Chciałbym, aby drużyna wiosną grała widowiskowo i skutecznie. Nie wiem, czy to się uda.

Czy w przypadku wywalczenia przez zespół awansu do IV ligi pozostanie pan w sztabie szkoleniowym Jaroty?

Umowę mam podpisaną na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2001 roku.

A jest pan z warunków umowy zadowolony?

Myszę, że mogę się czuć zadowolony.

Rozmawiał

PAWEŁ WITWICKI

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel./fax (0-62) 747-37-60; 747-15-31, e-mail - redakcja@gj.com.pl, http://www.gj.com.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Anna Gogolewicz, Jacek Kalisz (sekretnarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek, Justyna Napierała, Aleksandra Piarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowski (redaktor naczelnego), WSPÓŁPRACUJĄ: Grażyna Cychnerska (Kotlin), Piotr Marchwiak, Iwona Nowicka, Lidia Sokowicz, Jerzy Stachowiak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Przemysław Szeszula, Hieronim Scigacz, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki, WYDAWCA: Poludniowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o., Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, DRUK: Drukarnia POLSKAPRESSE Sp. z o.o., Oddział Prasa Poznańska, Tamowo Podgórne, ul. Wierzbowa 19, tel. (0-61) 814-74-80, DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak, 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel. (0-62) 747-47-47, BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 747-23-14, czynne codziennie: 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota: 10⁰⁰ - 12⁰⁰, ADMINISTRACJA: Helena Gładczak, tel. 747-37-60 w. 123, KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. 747-37-60 w. 123, PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 740-80-68, czynne cały dzień; Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty, OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Danusz Fijolek, Zbigniew Pacanowski.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Jarota trzecia w Wielkopolsce

Piłkarze Jaroty Mercar Jarocin zajęli trzecie miejsce w finale Halowego Turnieju w Piłce Nożnej o Puchar Prezesa Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej. Niewiele brakowało, by zawodnicy z Jarocina nie wystąpiliby w meczu o brązowy medal. Ostatecznie zgrali i pokonali, po rzutach karnych, MKP Piła

Finał Halowego Turnieju w Piłce Nożnej o Puchar Prezesa Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej rozegrany został w Opalenicy. Wzięło w nim udział 12 drużyn wyłonionych we wcześniejszych eliminacjach okręgowych. Kaliski OZPN reprezentowały: Jarota Mercar Jarocin (zwycięzca turnieju w Kępnie) oraz Centra Ostrów (druga drużyna z eliminacji).

Jarociniacy wystąpili w zawodach bez Roberta Pawłaka, który nie mógł zagrać z powodu kontuzji odniesionej w Kępnie, oraz bez Mirosława Czajki (nie wystąpił ze względu na pracę).

Dwanaście drużyn podzielonych zostało na dwie grupy. Jarota zagrała z Polonią Golina - konińska okręgówka (drużyna ta zastąpiła Aluminium Konin, które wycofało się z zawodów ze względu na chorobę zawodników), Rawią Rawicz (IV liga gr. południowa), Drawą Matex Krzyż, 1920 Mosina (oba zespoły - IV liga gr. północna), oraz z gospodarzem turnieju Polonią Opalenica (poznańska A-klasa). W drugiej grupie zagrały: Centra Ostrów, Tur Turek, Ka-

nia Gostyń, Klescevia Kleszczewo, Polonia Środa i MKP Piła.

Piłkarze Jaroty bardzo dobrze zaczęli turniej, wygrywając cztery pierwsze mecze. Najpierw pokonali Promień Opalenica 3:2 (bramki dla Jaroty: Pacyński, Krzysiński, Udzik), potem zwyciężyli Polonię Golina 2:0 (Pacyński, Woźniczka), następnie wysoko, bo aż 5:1 wygrali z Rawią Rawicz (Pacyński, Figan, Krzysiński, Udzik, Adamski) i w końcu pokonali Drawę Matex Krzyż 2:0 (Adamski, Woźniczka). W ostatnim meczu grupowym Jarota gładko przegrała 0:5 z 1920 Mosina. Po tym spotkaniu działacze jarocińskiego klubu złożyli oficjalny protest, ponieważ w zespole z Mosiny występowali zawodnicy dopiero testowani w tym klubie. Niestety protest nie został uwzględniony. W związku z tym działacze, trenerzy oraz piłkarze Jaroty postanowili, że nie wystąpią w spotkaniu o trzecie miejsce. Zdażyli już nawet wyjechać z Opalenicy, ale po telefonicznej interwencji prezesa Kaliskiego OZPN - Andrzeja Mrozińskiego, który stwierdził, że Jarota w tym turnieju reprezentuje

przede wszystkim okręg, a dopiero później swój własny klub, jarociniacy wrócili i rozegrano mecz o trzecie miejsce. Spotkali się w nim z drugą drużyną z drugiej grupy - MKP Piła (pilska okręgówka). Po bardzo zaciętym pojedynku w regulaminowym czasie gry był remis 2:2 (Woźniczka, Pacyński) w czym ogromna zasługa Piotra Zdziebkowskiego. Bramkarz Jaroty był także bohaterem rzutów karnych. Obronił dwa strzały zawodników z Piły i dzięki celnym trafieniom Matuszaka i Udzika jarocinianie wywalczyli trzecie miejsce.

W meczu finałowym spotkały się najlepsze zespoły w grupach: 1920 Mosina i Polonia Środa. Wygrali średzianie 1:0 i to oni wrócili do domów z Pucharem Prezesa WZPN.

W drużynie Jaroty wystąpili: P. Zdziebkowski, P. Garbarek, J. Figan, R. Adamski, B. Woźniczka, J. Pacyński, P. Krzysiński, K. Matuszak, Ł. Stachowiak, S. Udzik.

W najbliższą sobotę Jarota Mercar rozegra kolejne spotkanie sparingowe. Tym razem Gostyniu spotka się Kanią Gostyń. Początek meczu o godz. 12.00. (faf)

Sparingi Banaszaka i Gromu

Czołowe drużyny kaliskiej A-klasy piłkarskiej Banaszak Radlin i Grom Golina rozpoczęły przygotowania do rundy wiosennej. W pierwszych meczach sparingowych oba zespoły okazały się lepsze od czwartoligowców.

Banaszak Radlin na zmrożonym boisku w Raszewach podejmował Białego Orła Koźmin Wlkp. Podopieczni Andrzeja Karasia zwyciężyli 2:1. Prowadzenie objęli goście po strzale z rzutu karnego. Jeszcze w pierwszej połowie szansę na wyrównanie zaprzepaścił Andrzej Boruta, który nie wykorzystał „jedynastki”. W drugiej połowie zwycięskie gole dla Banaszaka zdobyli Dawid Bierła i Aleksander Matuszewski. W drużynie Banaszaka wystąpili: Mikołajczak - Karaś, Wyduba, Michałkiewicz, Merklinger, Kopańczewski, Boruta, J. Kolecki, M. Kolecki, Bierła, Glen oraz Bajaczyk, Ludwiczak, Matuszewski, Wawrzyniak i Mąka. Nowymi twarzami w zespole Banaszaka są Glen i Grobelny ze Sparty Orzechowo oraz Jacek Kolecki z Neorolu Chrzan. W zespole z Radlina być może pojawi się jeszcze jeden zawodnik.

* * *

Grom Golina pokonał na zaśniewanym stadionie w Ostrowie Wlkp. miejscową Ostrovię 4:2. Prowadzenie dla Gromu zdobył Sebastian

Waszkiewicz, dobijając piłkę po akcji Arkadiusza Kowalczyka. W drugiej połowie Ostrovia uzyskała dwa gole po kontratakach. Podopieczni Piotra Kowalczyka, którzy w ubiegłym tygodniu przebywali na zgrupowaniu w Karpaczu, zaprezentowali doskonałe przygotowanie fizyczne i w ostatnich pięciu minutach strzelili trzy gole. Stan meczu wyrównał po indywidualnej akcji Kowalczyk. Prowadzenie uzyskał Adam Kuciński (dobił piłkę odbitą od słupka po strzale Waszkiewicza), a w ostatniej minucie rzut karny wykorzystał jeszcze Damian Ziętkiewicz. W tym sparingu Grom wystąpił w składzie: Gruchot (Półtoraczyk) - Mikołajczak, M. Cyfert, Barański, L. Michalak, Mikołajewski, A. Cyfert, Krawczyk, Waszkiewicz, Kowalczyk, Kuciński oraz T. Michalak i Węclewski. W Ostrowie Wlkp. nie mogli zagrać Tomaszewski i Marniak. W trakcie pozyskiwania są Adam Kuciński - napastnik z CKS-u Zduny oraz Robert Węclewski z Banaszaka Radlin. (pw)

Sprawne dzieci z Jarocina

Pięć medali (dwa złote, dwa srebrne i jeden brązowy) przywieźli młodzi adepci taekwondo z Turnieju Sprawnościowego Dzieci, który odbył się w Książu Wlkp. Najlepiej wypadła Joanna Ulatowska, która wróciła ze złotym i srebrnym krążkiem.

Czternaścioro dzieci z Jarocina, reprezentujących klub TKD Jedynka Jarocin uczestniczyło w Turnieju Sprawnościowym Dzieci w Taekwondo o Puchar Burmistrza Książa Wlkp. Zawody rozegrano 20 stycznia. Uczestniczyło w nich około 120 dzieci w wieku od 8 do 12 lat z Poznania, Środy Wlkp., Śremu, Kórnik, Nekli, Książa i Jarocina. Młodzi sportowcy rywalizowali w trzech konkurencjach: POOMSE (walka z cieniem), TIMIO AP-CHAGI (górne kopnięcia) i DOOLYO-CHAGI (dolne kopnięcia na czas).

W pierwszej konkurencji - POOMSE, która polegała na wykonaniu ściśle określonego układu technik bardzo dobrze wypadła **Marcelina Pilarczyk**, która wywalczyła brązowy medal.

W kolejnej dyscyplinie - TIMIO AP-CHAGI, w której zawodnicy muszą kopnąć worek, zawieszany coraz wyżej - jarociniacy wywal-

czyli trzy medale. **Piotr Janowski** zajął pierwsze miejsce, **Marcel Kalmucki** był drugi w kategorii ośmiolatek, a **Joanna Ulatowska** była najlepsza w kategorii od 9 - 10 lat. Ta sama zawodniczka zdobyła jeszcze srebrny medal w DOLLYO-

CHAGI (w tej konkurencji liczy się liczbę dolnych kopnięć w określonym czasie).

W klasyfikacji zespołowej TKD Jedynka Jarocin sklasyfikowany został na piątym miejscu. Zwyciężyli reprezentanci Środy Wlkp. (faf)



Młodzi adepci taekwondo po dekoracji najlepszych zawodników

Brak farta do darta

Nie powiodło się jarociniakom w finale turnieju darta „Najlepszy z najlepszych”, który rozegrano w Jarocinie. Najlepsi z nich - Bartosz Antczak i Dariusz Maliński sklasyfikowani zostali na miejscach 17 - 24.

Ogólnopolski finał turnieju „Najlepszy z najlepszych” rozegrany został w restauracji Victoria w niedzielę 28 stycznia. Niestety nie potwierdziła się w nim dominacja jarociniaków, wynikająca z ogólnopolskiej listy rankingowej na której Michał Wyzujak jest pierwszy, Marek Wojtasiak drugi, a Bartosz Antczak piąty (miejsc na tej liście zależą przede wszystkim od ilości oraz wielkości turniejów w których występują zawodnicy). Ranking ten, jak się okazuje, nie do końca oddaje układ sił w polskim darcie (zwycięzca jarocińskiego finału znajduje się dopiero na 43. pozycji).

W finale turnieju „Najlepszy z najlepszych” wystąpili zawodnicy wyłonieni z siedmiu eliminacji, które odbyły się w: Toruniu, Zielonej Górze, Jarocinie, Poznaniu, Policach, Bydgoszczy i Dąbrowie Górniczej (po 12 najlepszych zawodników z każdej eliminacji). W finale znalazło się także ośmiu

zawodników z Ziemi Jarocińskiej: Michał Wyzujak (zwycięzca eliminacji z Poznania), Marek Wojtasiak, Bartosz Antczak, Jakub Kasprzak, Tomasz Grzeszkowiak, Dariusz Maliński, Tomasz Janik i Marek Kasprzak.

Niestety jarociniacy nie mogą zaliczyć tego turnieju do udanych. Najlepsi z nich - Bartosz Antczak i Dariusz Maliński sklasyfikowani zostali na miejscach od 17 - 24. W zawodach zwyciężył faworyt - aktualny mistrz Polski - Rafał Fiszczewicz ze Swarzędza, który wyprzedził Tomasza Mikołajczyka z Zielonej Góry. Trzeci był Krzysztof Wojciechowski ze Swarzędza. Pierwsza trójka wyjedzie na międzynarodowy finał do miejscowości Kalkar (Niemcy), gdzie rywalizować będą z najlepszymi graczami Europy o wielkie pieniądze. Pula nagród w tych zawodach wynosi 60.000 marek. Dla zwycięzcy przewidziano 15.000 marek. (faf)